

Co dalej
z puławską
pulmonologią?

P. Rybak, dyrektor SP ZOZ w Puławach

strona 6

Puławy: Kto
zastąpi A. Śliwę
na stanowisku
dyrektora MOSiR?

A. Śliwa, dyrektor MOSiR Puławy

strona 6

Nałęczów
18. raz
balonową
stolicą Polski

strona 10



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

8 - 13 sierpnia 2023 r. ■ nr 32 (530) ■ Cena 3,79 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Kondukt żałobny błędził po cemntarzu.

"Pochowaliby brata w obcym grobie"

Grabarz już w obecności
żałobników miał wziąć widoczny
na zdjęciu krzyż i wystającym
z niego drutem podwazać płytę
i przygotowywać grób do włożenia
urny z prochami zmarłego.



Przeczytaj komentarze na:
pulawy.24wspolnota.pl

STR.
R6

Puławy: Parking na Marinie przejdzie remont

Przetarg
jeszcze
w tym roku.

Paweł Maj, prezydent Puław
Jedna z największych fuszerek
inwestycyjnych w historii naszego
miasta nareszcie doczeka się naprawy



S. 3

Pijana matka z dzieckiem uciekła przed policją

S. 7

Puławy:
Nowa komenda straży pnie się w górę

s. 6

Puławianie pamiętali o bohaterach
Warszawy

s. 24

Powiat: Koniec pobłażania dla piratów
drogowych

s. 6

Nałęczów: Nowa skarbnik już na posterunku

s. 21

Janowiec: Tak śmieją nad zalewem
w Janowicach

s. 21

Kazimierz Dolny: Konkurs na najładniejszy
ogród rozstrzygnięty

s. 21

Markuszów: Dyrektor ośrodka zdrowia
z największym dochodem

s. 23

Kurów: W sobotę dożynki. Zagra Czadoman

s. 23

Wąwolnica: Ponad pół miliona
dla mieszkańców

s. 23

Kto okaleczył gołębie?

Część
znalezionych
ptaków
była martwa,
a część miała
pourywane
lewe nóżki.
Sprawę wyjaśnia
policja.

Poranione gołębie znalazła
przypadkowa osoba w centrum Puław



S. R2

**AUTO
KASACJA**
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
607 - 987 - 777

**SKUP AUT UŻYWANYCH
KASACJA POJAZDÓW**
DO 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH
Tel. 500 644 661

- ZŁOMOWANIE I KASACJA POJAZDÓW
- SKUP POJAZDÓW POWYPADKOWYCH
- ODBIÓR OD KLIENTA
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ

KUBUS
Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39 **Laweta gratis**
tel.: 512 843 897, 507 156 808

S T O P K A

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni,
tel. 780 029 979
pietroni@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 505 698 186
golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Skład:
Krzysztof Pałys

Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PULAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Niła 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO)
w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek, ul. Piłsudskiego 69, Puławy
tel. 81 886 74 10
pn. - pt. 8.00 - 17.30
sb. 8.00 - 13.00

A U T O P R O M O C J A



pulawy.24wspolnota.pl

Kładka wyremontowana. Ale na tym nie koniec

Puławscy urzędnicy chcą dodatkowo usunąć graffiti i pomalować pobliską bramę wejściową do parku.

Niedawno zakończyły się prace remontowe na kładce nad ul. Głęboką. Mostek prowadzący z osiedla Cichockiego do Parku Czartoryskich został naprawiony i odmalowany. Podobnie jak balustrady, w których widnieje herb Puław. Aby mieszkańcom jeszcze przyjemniej korzystało się z tego miejsca podczas spacerów, urzędnicy



Urzędnicy chcą, aby fachowcy usunęli graffiti szpecące bramę wejściową do parku

Marta Pietroni

nicy chcą uporządkować jeszcze bramę prowadzącą bezpośrednio z mostka do parku. Na murze znajduje się wątpliwej urody dzieło graffitiarzy, które ma zostać usunięte, a miejsce po nim zamalowane farbą dobraną do kolorystyki bramy.

Niby mała zmiana, ale z pewnością wpływająca na estetykę miejsca. Aktualnie urząd szuka wykonawcy robót. Zadanie ma być wykonane w ciągu czterech tygodni od podpisania umowy.

Drogo za doposażenie placu zabaw na Błoniach Oddaj krew

Urządzenia dla dzieci z niepełnosprawnością ruchową chce dostarczyć dwie firmy. Niestety, chcą drożej, niż założyli urzędnicy.

Pomysł doposażenia placu zabaw na puławskich Błoniach w urządzenia przystosowane do potrzeb dzieci niepełnosprawnych wyszedł od mieszkańców i został zgłoszony jako projekt do ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywa-

telskiego. Tak spodobał się innym, że w głosowaniu zdobywając 417 głosów został zakwalifikowany do realizacji.

W lipcu urząd miasta rozpoczął poszukiwania wykonawcy zadania. Ogłoszono przetarg mający wyłonić firmę, która dostarczy i zamontuje wspomniane urządzenia, aby z plac zabaw mogły korzystać także dzieci z dysfunkcjami. Władze miasta zaplanowały na ten cel 130 tys. zł.

Wpłynęły dwie oferty, kosztowo przewyższające kwotę

zabezpieczoną przez urząd. Za 148,5 tys. zł swoje usługi zaproponowała Grupa Magic Garden Sp. z o.o. z Inowrocławia. Nieco ponad 160 tys. zł za to samo oczekuje Grupa EXP z Pustkowa. Co postanowią urzędnicy? Czy ponową postępowanie z nadzieją, że kolejne oferty będą tańsze, czy poszukają dodatkowych środków w budżecie, by rozstrzygnąć przetarg i doposażyć plac? Do sprawy wrócimy.

Marta Pietroni

Marta Pietroni

R E K L A M A

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ

- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

krótkie terminy oczekiwania

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:

- neurochirurgia
- poradnia leczenia bólu
- endokrynologia
- diabetologia
- neurologia
- psychologia
- chirurgia naczyniowa,
- kardiologia
- stomatologia
- badanie EEG, echo serca

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULPSC.PULAWY.PL

KINO SYBILLA ZAPRASZA				
Tytuł filmu	8-9.VIII. wt - śr	10.VIII. czw	11-15.VIII. pt - pn	
MISSION IMPOSSIBLE - DEAD RECONING PART ONE, 2D NAPISY Akcja, od 12 lat, 163 min.	21:00	15:25		
MAVIKA I STRAŻNICY LASU, 2D DUBBING, Animowany, b/o, 99 min.	11:00, 15:00	10:00	11:45	
WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA: ZMUTOWANY CHAOS, 2 D DUBBING, Animowany/akcja, od 7 lat, 100 min.	13:00, 17:00	11:45, 13:35	13:45, 17:00	
KICIA KOCIA NA PIKNIKU, 2 D DUBBING, Animowany, b/o, 45 min.			15:45	
PORADY NA ZDRADY 2, Komedia, od 12 lat, 98 min.	19:00	18:25	19:00	
DEMETER: PRZEBUDZENIE ZŁA, 2D NAPISY, Horror, od 15 lat			21:00	
WIECZÓR KINOMANIAKA: Mój sąsiad Adolf		20:15		
Bilety: Pn - 14 zł (ulgowy, normalny, rodzinny), Wt - Czw 15 zł (normalny, rodzinny), 18 zł (normalny), Pt - Nd i święta- 16 zł (ulgowy, rodzinny), 20 zł (normalny)				

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA

81 458 60 01

STAROSTWO POWIATOWE

81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY

81 887 96 41

URZĄD STANU CYWILNEGO

81 880 45 54

SĄD REJONOWY

81 888 93 00

PROKURATURA REJONOWA

81 886 10 06

SZPITAL SPECJALISTYCZNY

81 450 22 74

URZĄD CELNY

81 886 82 91

SANEPID

81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA

81 451 19 00

POWIATOWY LEKARZ WETERYNARI

81 886 33 20

URZĄD PRACY

81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY

Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594

FRYZJER

Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOSMETOLOG

Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA

Agnieszka Grzejdą 603 401 765

PRZEPROWADZKI

Usługi transportowe Fiolka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166

UBEZPIECZENIA

Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283

USŁUGI PRAWNE

Biurowisko Prawnych 604 797 922

USŁUGI SZEWSKIE

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKLARSKIE

Szko Instal 669 422 544

TAPICER

Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ

Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jedrys 668 251 541

NAPRAWY

AGD

Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY

Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE

Fiolka Trans 603 472 217, 727 524 050

TAXI

Taxi Elmo, całonocowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949

ELEKTRYK

El-Bud - Tomasz Wiejak 889 195 075

HYDRAULIK

Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA

Dental-Med, Pelen Zakres Usług 696 080 999

DENTYSTA

Anna Olejnik 501 688 522

Przetarg jeszcze w tym roku

Puławy: Parking na Marinie
przejdzie remont

- Jedna z największych fuszerek inwestycyjnych w historii naszego miasta nareszcie doczeka się naprawy - informuje prezydent Paweł Maj. Inwestycja pochłonie blisko 3 mln zł.

64 miejsca puste, a wokół nie ma gdzie zaparkować

Parking na Marinie powstał, gdy modernizowane były tereny miejskie nad Wisłą. Jednak niedługo po otwarciu okazało się, że jego użytkowanie nie jest możliwe ze względu na ujawnione wady .

Pod koniec 2014 roku wykonano pierwsze ekspertyzy, które wykazały nieszczelności i przecieki w górnej płycie dwupoziomowego parkingu. Górna część obiektu była kilkakrotnie otwierana i zamykana dla samochodów osobowych, a miasto walczyło z wykonawcą o naprawę uszkodzonej konstrukcji. Jak się jednak okazało, wykonawca nie chciał się



Górna płyta parkingu od dawna nie jest dostępna dla samochodów



Paweł Maj, prezydent Puław
W ramach remontu wykonamy niezbędne prace, abyśmy mogli bezpiecznie zaparkować nasze pojazdy. Szacowany koszt tej inwestycji to około 3 mln zł

zgodzić na poniesienie odpowiedzialności za zaistniałą sytuację i obciążyć tym projektanta, który również nie czuł się odpowiedzialny. Zamówione przez władze miasta ekspertyzy wskazały, że uchybienia były zarówno po stronie projektanta, jak i wykonawcy. Od tamtego czasu górna część obiektu pozostaje niedostępna,

a wraz z nią w sumie 64 miejsc parkingowych, które przydałoby się z pewnością, chociażby w momencie, gdy w Marinie odbywa się jakaś miejska impreza.

Są środki na modernizację
W lipcu prezydent Paweł Maj, który jeszcze jako radny intere-

sował się problemem, poinformował, że obiekt przejdzie remont, po którym będzie można z niego bez przeszkód korzystać. - Pozyskane środki są efektem zmiany poprzedniego wniosku i akceptacji naszych propozycji przez BGK - Bank Gospodarstwa Krajowego. Otrzymaliśmy już promesę wstępną w ramach Polskiego Ładu na kilka zadań. Jednym z nich jest właśnie przebudowa dwukondygnacyjnego parkingu przy ul. Portowej na 99 miejsc postojowych, który stanowi zaplecze puławskiej maryny - tłumaczy wójt Puław. Koszt modernizacji szacuje się nawet na 3 mln zł. Jak informuje urząd miasta, przetarg mający na celu znalezienie wykonawcy ma zostać ogłoszony jeszcze w tym roku. To samo postępowanie wyłoni również wykonawcę budowy drogi na os. Wólka Profecka, która połączy ul. Zarzecze z ul. Dęblińską (drogą wojewódzką 801) oraz budowy grawitacyjnej sieci kanalizacji sanitarnej na osiedlu Włostowice.

Marta Pietron

CO, GDZIE, KIEDY?	
SIE 8 wtorek	Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Folklorystyczny World Wide Kids (do 13 sierpnia)
SIE 10 czwartek	20:00 - Janowice Nocą Summer Party
SIE 12 sobota	Dożynki Gminne w Kurowie/13:00 - Etno Jarmark i Potańcówka World Wide Kids na Placu Chopina/19:00 - Kazimierski Festiwal Organowy 2023, João Vaz (organy) (organy), kościół farny
SIE 15 wtorek	Dożynki Gminne w Nałęczowie
SIE 18 piątek	Festiwal Jak Wieniawski w Kazimierzu Dolnym (do 20 sierpnia)
SIE 19 sobota	Dożynki Gminne w Baranowie/18:00 Potańcówka na Placu Chopina/19:00 - Kazimierski Festiwal Organowy 2023, Roman Perucki (organy) , Łukasz Długosz, Agata Kielar-Długosz (flet), kościół farny
SIE 20 niedziela	Dożynki Gminne w Żyrzynie oraz w Bobowiskach w gm. Markuszów/Galeria Staroci na ul. Dęblińskiej w Puławach/16:00 Piknik Familijny w Krainie Bajek na Marinie Puławy
SIE 26 sobota	18:00 - Potańcówka na Placu Chopina
SIE 27 niedziela	Dożynki Powiatowe w Janowcu/16:00 - Naukowa Przygoda z Centrum Nauki Kopernik na Marinie Puławy
WRZ 8 piątek	7. Skrzydła nad Kazimierzem (do 10 września)

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

Chcemy Normalnej Polski, dlatego jako Bezpartyjni Samorządowcy
wystartujemy w nadchodzących wyborach do Sejmu RP i Senatu RP
w 2023 r.

Jako Bezpartyjni Samorządowcy będziemy kontynuować misję, którą rozpoczęliśmy w 2014 roku. Pragniemy przenieść nasze idee i poglądy do polityki krajowej. Uważamy, że Polacy nie muszą być skazani na ciągłą kłótnię dwóch partii politycznych a spór na scenie politycznej może się opierać na argumentach i przekonywaniu do swoich racji. Nasze doświadczenie z polityki regionalnej, połączone ze świeżością i nową energią wykorzystamy do tworzenia NORMALNEJ POLSKI – solidarnej, rozwijającej się, innowacyjnej, będącej blisko ludzi i dla ludzi, równej dla wszystkich. Nie interesuje nas zaostrzający się spór o ideologię. Chcemy budować Polskę, w której każdy z nas, bez względu na swoje poglądy, znajdzie swoje miejsce do godnego życia. W 2018 roku prawie milion osób oddało głos na Bezpartyjnych Samorządowców. Bezpartyjni to znana od 10 lat marka, o czym świadczy obecność w projekcie prezydentów, burmistrzów, starostów, wójtów, radnych, ale i przedsiębiorców i samorządowców z całej Polski. Idziemy do wyborów pod marką, na którą głosowało ponad milion ludzi i tak, jak w samorządach, tak w Parlamencie udowodnimy naszą skuteczność.

Pierwszym postulatem Bezpartyjnych Samorządowców jest polityka prorodzinna. Jednym z kluczowych punktów programowych #BS! jest polityka prorodzinna. Podczas konwencji pogromowej mama i ekonomistka Natalia Kruczek przedstawiła naszą wizję i rozwiązania w tym zakresie

„Prawdziwy rozwój kraju mierzy się uśmiechem dziecka i szczęściem rodziny”.

„Jeśli dla rodziców dziecko jest przy-słowiowym oczkiem w głowie, to również dla państwa polskiego dziecko i rodzice muszą nim być”.

„Realnym problemem polskich rodzin z małymi dziećmi wciąż pozostaje deficyt opieki żłobkowej i przedszkolnej. Dlatego jedną z propozycji Bezpartyjnych Samorządowców jest skuteczne i bardzo konkretne wsparcie państwa w tworzeniu miejsc opieki nad nimi przy zakładach pracy, w których zatrudnieni są ich rodzice”.

Drugim postulatem: BEZPŁATNA KOMUNIKACJA
Bezplatna komunikacja miejska i regionalna usprawni przemieszczanie się mieszkańców. To także realne narzędzie do walki z korkami i smogiem. Bezplatna komunikacja z sukcesami działa już w Kaliszu, w całym powiecie lubińskim, Bełchatowie czy Otwocku.

Trzecim postulatem: GŁOS KOBIET
Kobiety w polityce to nie moda, ale niezbędne i wartościowe głosy. Ich obecność w polityce i życiu społecznym jest gwarancją skutecznych rozwiązań problemów współczesnego świata. Kobięca perspektywa i doświadczenie są kluczowe do budowania lepszego społeczeństwa. Nie ma demokracji bez kobiet w polityce.

Czwartym postulatem: PIT ZERO – wyższe wynagrodzenia
PIT ZERO to rozwiązanie, które zostało już wprowadzone dla osób do 26 roku życia. Chcemy, aby było to rozwiązanie dla wszystkich.



- Mniej biurokracji w urzędach skarbowych.
- Ulga dla przedsiębiorców, bo łatwiej rozliczą finansowo swoich pracowników.
- Udział samorządów w dochodach z VATu uzupełni lukę w przychodach budżetu państwa w związku z wprowadzeniem powszechnego PIT 0%.

Piątym postulatem: ZDROWIE
Polacy zasługują na normalną, otwartą i kompleksową ochronę zdrowia. Zastępują, aby leczyli ich najlepsi lekarze w komfortowych warunkach, bez konieczności oczekiwania w długich kolejkach. Dlatego podejmujemy zdecydowane działania na rzecz uzdrowienia naszej służby zdrowia tak, aby publiczne pieniądze nie były marnotrawione.

• Rozwiązanie problemu z długimi kolejkami do lekarzy pierwszego kontaktu.

Szóstym postulatem: EDUKACJA
Chcemy „normalności w edukacji” – jako Bezpartyjni Samorządowcy od lat realizujemy ten postulat w ramach działań w samorządzie lokalnym, mamy w tej dziedzinie

Na zdjęciu:

→ dr n. pr. Marek Woch – Sekretarz w Zarządzie Ogólnopolskiej Federacji „Bezpartyjni i Samorządowcy”
kontakt: 797 844 172 m.woch4@wp.pl

→ Marek Woch Junior

→ Natalia Kruczek – Koordynator budowania struktur Bezpartyjnych Samorządowców okręgu wyborczego do Sejmu RP nr 27, który obejmuje obszar miasta na prawach powiatu Bielska-Białej oraz powiatów bielskiego, cieszyńskiego, pszczyńskiego i żywieckiego (województwo śląskie) oraz okręgu wyborczego do Sejmu RP nr 25, który obejmuje obszar miast na prawach powiatu Gdańska i Sopotu oraz powiatów: gdańskiego, kwidzyńskiego, malborskiego, nowodworskiego, starogardzkiego, sztumskiego i tczewskiego.
Kontakt: 500 347 723

doświadczenie i jesteśmy wiarygodni. Bez-płatne, zdrowe obiady dla każdego dziecka w szkole.

- Edukacyjny Bon Rozwojowy – 100 zł miesięcznie na każdego ucznia szkół podstawowych i średnich do wykorzystania na zajęcia edukacyjne i rozwijające.
- Polepszenie warunków placowych najbardziej efektywnych nauczycieli poprzez wprowadzenie Edukacyjnego Bonu Rozwojowego.
- Dostępny psycholog w każdej szkole.

Więcej na:
<https://bezpartyjniamorządowcy.pl/program/>



Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca		
Robotnik budowlany/brukarz, Puławy	1	3 600,00 zł
Robotnik budowlany/murarz, Puławy	11	3 600,00 zł
Serwisant ogumienia, Puławy	1	3 600,00 zł
Magazynier, Puławy/ ORIS	1	3 900,00 zł
Zbrojarz, Puławy	1	3 600,00 zł
Dekarz, Puławy	1	3 600,00 zł
Mechanik, Oblasy	1	3 600,00 zł
Specjalista centrum informacji turystycznej, Kazimierz Dolny	1	3 600,00 zł
Nauczyciel współorganizujący kształcenie, Wąwolnica	1	3 600,00 zł
Psycholog szkolny, Osiny	0,15	1 006,00 zł
Barman – kelner, Puławy	1	3 600,00 zł
Sprzątaczką, Puławy/ Glanc Serwis	0,5	1 800,00 zł
Sprzątaczką, Celejów/ KUDASZEWICZ	1	3 600,00 zł
Operator koparki, Puławy	1	6 500,00 zł
Stolarz, Klikawa	1	5 000,00 zł
Pracownik utrzymania ruchu – mechanik, Końskowola/ MEAT	1	3 600,00 zł
Specjalista ds. reklamy, grafik, Puławy	1	3 600,00 zł
Wszystkie umowy o pracę		

Z całego serca dziękujemy Wszystkim,
którzy w tak trudnych dla nas chwilach
łączyli się nami w bólu,
okazali wsparcie oraz życzliwość,
uczestniczyli we Mszy Św. żałobnej
7 sierpnia 2023 roku
w Kościele pw. Św. Józefa
i odprowadzili w ostatnią drogę
naszą ukochaną Żonę, Mamę,
Babcie i Teściową

Miroslawę Jastrzębską

Wyrazy wdzięczności składa
rodzina Jastrzębskich

ORTOCENTRUM

CENTRUM ORTOPEDII
I REHABILITACJI
ul. Sosnowa 8, Puławy

Lekarze specjaliści

ORTOPEDIA - dr n. med. Szymon Skwarcz
ORTOPEDIA DZIECIĘCA
REUMATOLOGIAPrywatna rehabilitacja
(kinezyterapia, masaż leczniczy)USG, osocze bogatopłytkowe (PRP),
iniekcje kwasu hialuronowego,
indywidualne wkładki ortopedyczne 3D

572 33 08 33

www.ortocentrum.pulawy.pl

Puławscy i opolscy pątnicy na szlaku

Niosą swoje intencje
do Częstochowy

Na pielgrzymce nie mogło zabraknąć pątników z dekanatów puławskiego, kazimierskiego i opolskiego, którzy idą w ramach grupy 14 pod przewodnictwem księdza Krzysztofa Krakowiaka

Do przejścia mają około 320 kilometrów, wyposażeni w wygodne buty, wodę i odpowiednie nakrycie głowy. No i oczywiście w intencje, które niosą na Jasną Górę. W miniony czwartek ruszyła 45. Lubelska Piesza Pielgrzymka, a wraz z nią pątnicy z powiatów puławskiego i opolskiego.

Setki osób stały się 3 sierpnia w Archikatedrze Lubelskiej, najpierw na mszy św. poprowadzonej przez abp. Stanisława Budzika, a później na starcie pielgrzymki. Jedni po raz pierwszy, żeby sprawdzić, jak to jest w rzeczywistości. Inni już po raz kolejny, jako weterani, żeby znowu doświadczyć tej wyjątkowej atmosfery.

- Wyruszenie w drogę maryjnym szlakiem, wpatrując się w Matkę naszego Pana, idziecie drogą wiary. Ona uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane jej od Pana. Jak tylko dowiedziała się, że będzie Matką Syna Bożego, wstała i poszła z pośpiechem do Elżbiety. Mogło się wydawać, że zamknie się w izdebce i będzie rozważać słowa, modlić się odcięta od świata, ale ona postępuje inaczej, idzie do ludzi,



Damian

(Opole Lubelskie)

Wiem, że nasze intencje zostaną wysłuchane

Na pielgrzymkę idę już czwarty raz. Sprowadza mnie tu atmosfera - ludzie wokół są mili. Jak się już raz pójdzie, to później chce się wracać. Mam nadzieję, że przede mną jeszcze wiele pielgrzymek. Wiem, że nasze intencje zostaną wysłuchane. Dla mnie droga nie jest trudna, to tylko się tak wydaje. Nie ma co szukać wymówek.

chce się dzielić tym, jak wielkie rzeczy uczynił dla niej Bóg. My też bierzmy z niej przykład i dzielimy się naszą wiarą - podkreśla metropolita lubelski abp Stanisław Budzik.

Na pielgrzymce nie mogło zabraknąć pątników z dekanatów puławskiego, kazimierskiego i opolskiego, którzy idą w ramach grupy 14 pod przewodnictwem księdza Krzyszto-

Anna Falenta
PuławyNa pielgrzymce
przyciągają
mnie intencje
i wspólnota

Bardzo wygodne buty, skarpety, nakrycie głowy, płaszcz od deszczu - to najważniejsze elementy wyposażenia na pielgrzymkę. W trasie są kryzysy. Za każdym razem mam kryzys trzeciego dnia, odmawiają posłuszeństwa nogi. Wszystko boli! Następnego dnia trzeba po prostu wstać z uśmiechem na ustach i iść dalej. Nie ma, że boli. Na pielgrzymce przyciągają mnie intencje, które niosę w sercu i całą wspólnotą. To piękne, że razem możemy dążyć do tronu Matki Najświętszej.

Edyta
Lisiowska
PuławyOtworzyć serce
i być bliżej

Idę po raz pierwszy. Lubię bliskość z Bogiem. A na takich pielgrzymkach można dotknąć tego czegoś. Otworzyć serce i być bliżej. Spodziewam się duchowej radości. Idę z koleżanką Elą i kolegą Marcinem. Jestem nieco zestresowana, bo nie wiem, co będzie. Dotąd byłam kilka razy jedynie na jednodniowych pielgrzymkach. Myślę, że dam radę. Może z połowy drogi nie będzie trzeba mnie zwozić. Jestem przyszykowana na różną pogodę i liczę, że mnie nie zaskoczy.

Małgorzata
Furtak
Parafia Kazimierz DolnyW pielgrzymkach
jest siła

Idę po raz czwarty. Za pierwszym razem na pielgrzymkę poszłam ponad 20 lat temu, byłam tuż po maturze. Chciałam podziękować za to, co otrzymałam. Kolejnym razem znowu poszłam z podziękowaniami, bo ja naprawdę ma za co dziękować. Zabrałam ze sobą dzieciaki: 9-letnią córkę i 13-letniego syna. Syn do Częstochowy biegł! Córka też dała radę. Idziemy znowu. W pielgrzymkach jest siła, na kolejny rok, na kolejne lata.

fa Krakowiaka. Do Częstochowy dotrą 14 sierpnia.

Dominik Smagała



NEKROLOGI

Puławy

Zofia Korłub, 74 l.
Puławy, zm. 27.07.Henryk Falenta, 59 l.
Żyrzyn, zm. 29.07.Andrzej Czarnobil, 98 l.
Puławy, zm. 29.07.Łucja Zielonka, 70 l.
Wąwolnica, zm. 28.07.Kazimiera Plewka, 94 l.
Zarzecz, zm. 29.07.Izabella Guzewicz, 77 l.
Puławy, zm. 04.07.Zakład Pogrzebowy "ACHERON I" Mirosław Kuflewski
24-100 Puławy, ul. Bema 8 tel. 81 887 99 18, 606 119 721

R E K L A M A

KAROL KANIA I SYNOWIE

**KUPIMY
TWOJĄ
SŁOMĘ
2023!**

**KONTRAKTACJA
TRWA!**

693 939 562

**PSZENNA
ŻYTNIĄ
PSZENŻYTNIĄ**



Karol Kania i Synowie Sp. z o.o
DĘBOWA KŁODA, Żmiarki 68
woj. lubelskie
+48 83 355 75 14

KAROL KANIA I SYNOWIE

Puławy: Co dalej z oddziałem pulmonologii?

Przez brak obsady lekarskiej praca oddziału została zawieszona. Pulmonologia miała ruszyć z początkiem sierpnia. Niestety, nie ruszyła.

Sprawa wyszła na jaw podczas majowej sesji Rady Powiatu Puławskiego. Dyrektor SP ZOZ o zamiarze czasowego zawieszenia pracy oddziału poinformował starostwo, Radę Społeczną Szpitala, NFZ i wojewodę.



Piotr Rybak,
dyrektor SP ZOZ w Puławach
Mamy świadomość, że oddział pulmonologii jest ważnym oddziałem i chcemy go jak najszybciej ponownie uruchomić

- Po prostu skończyły się umowy lub odeszli lekarze pulmonologii. Nie mogąc zabezpieczyć funkcjonowania oddziału, nie miałem innego wyjścia, jak zawiesić funkcjonowanie oddziału - tłumaczył Piotr Rybak i wyjaśniał, że zgodnie z zapisami kontraktu

z NFZ na oddziale musi być co najmniej dwóch specjalistów. Wtedy dyrektor zapewnił radnych i zarząd powiatu, że pracuje nad tym, aby od 1 sierpnia oddział wznowił pracę.

Jak sytuacja wygląda obecnie? Okazuje się, że mimo sta-

rań dyrekcji, wciąż nie udało się na nowo go uruchomić.

- Mamy świadomość, że oddział pulmonologii jest ważnym oddziałem i chcemy go jak najszybciej ponownie uruchomić. Cały czas sondujemy sytuację na rynku specjalistów w tej dziedzinie i dokładamy wszelkich starań, aby nowa obsada była optymalna i jak najlepsza dla naszych pacjentów - tłumaczy Piotr Rybak, dyrektor SP ZOZ w Puławach.

Marta Pietroni

Pow. puławski: Koniec pobłażania dla piratów drogowych

91 ujawnionych wykroczeń, 75 wystawionych mandatów i 5 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych pojazdów - to efekt kolejnej odsłony akcji „Stop agresji na drodze”, prowadzonej przez puławską policję.

75 - tyle mandatów wystawili policjanci podczas weekendowej akcji „Stop agresji na drodze”

Zgodnie z zapowiedziami policjanci z Puław znów ruszyli na drogi miasta i powiatu. - Działania ukierunkowaliśmy na kierowców przejawiających szczególnie agresywny i brawurowy styl jazdy. Dodatkowo istotnym elementem było eliminowanie z ruchu drogowego pojazdów niesprawnych technicznie, zmodyfikowanych, generujących nadmierne hałas - tłumaczy kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

M.in. na to skarżyło się wielu mieszkańców miasta, zwłaszcza ulicy Lubelskiej i do niej przylegających, z której późnym wieczorem i nocą amatorzy ryku silników i szybkiej jazdy, uczynili sobie istny tor wyścigowy. Mundurowi, także w nieoznakowanych radiowozach, przyglądali się, jak kierowcy zachowują się na drogach. Znów okazało się, że wielu niewiele robi sobie

z przepisów ruchu drogowego, szczególnie tych, dotyczących ograniczeń prędkości, która, jak mówią policyjne statystyki, jest najczęstszą przyczyną wypadków. - Podczas sobotnich działań policjanci przeprowadzili 241 badań stanu trzeźwości kierujących, skontrolowali 93 kierowców ujawniając 91 wykroczeń. Najwięcej wykroczeń dotyczyło przekroczenia dopuszczalnej prędkości, nieprawidłowego wyprzedzania, niestosowania się do sygnalizacji świetlnej oraz złego stanu technicznego pojazdów. Z tego ostatniego powodu funkcjonariusze zatrzymali 5 dowodów rejestracyjnych, a dodatkowo 2 za brak ważnych badań technicznych. Mandatami ukaranych zostało 75 kierowców - wylicza kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroni

Puławy: Nowy dyrektor MOSiR poszukiwany

Urząd miasta czeka na aplikacje do poniedziałku 14 sierpnia. Aktualny dyrektor zapowiada, że nie będzie ponownie ubiegał się o stanowisko.

Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Puławach przez wiele lat kierował Antoni Rękas. To za jego czasów powstał nowoczesny stadion przy ul. Hauke-Bosaka z hotelem Olympic oraz aquapark, modernizowane były również tereny nad Wisłą, gdzie powstała Marina. Po 12 latach

stania na czele miejskiej jednostki, w 2019 r. zdecydował się przejść na zasłużoną emeryturę. Wtedy, aby obsadzić zwolnione stanowisko konieczne było przeprowadzenie aż dwóch konkursów. W pierwszym żaden z kandydatów nie spełnił oczekiwań komisji, w drugim postępowaniu zwyciężył Arkadiusz Urbaniak, wieloletni pracownik MOSiR. Jednak funkcję sprawował tylko rok, a prezydent postanowił nie przedłużać zawartej na taki okres umowy i ogłosić nowy konkurs. W styczniu 2021 r. konkurs na dyrektora ośrodka sportu wygrał Andrzej Śliwa,

który próbował także swoich sił w poprzednich rekrutacjach. Kolejny konkurs mający wyłonić szefa MOSiR puławski ratusz ogłosił ostatniego dnia lipca. Zainteresowanym dał równo dwa tygodnie na złożenie aplikacji i przygotowanie własnej koncepcji zarządzania nie tylko obiektami hali przy Al. Partyzantów i obiektami przy ul. Hauke-Bosaka, ale również nową halą Grupa Azoty Arena przy ul. Lubelskiej. Idealny kandydat powinien mieć wyższe wykształcenie, najlepiej z zakresu prawa, ekonomii, zarządzania lub turystyki, mieć doświadczenie

na stanowisku kierowniczym, cieszyć się nieskazitelną opinią oraz znać przepisy prawa związane z funkcją, o którą się ubiega, a więc np. ustawy o sporcie, o samorządzie gminnym czy o żegludze śródlądowej. Szczegóły oferty można znaleźć w biuletynie informacji publicznej UM Puławy. - Nie będę startował w konkursie i ubiegał się ponownie o stanowisko - informuje Andrzej Śliwa, aktualny dyrektor MOSiR.

Marta Pietroni

Nowa komenda puławskich strażaków rośnie w oczach



Tak według projektu ma wyglądać nowa siedziba Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach. Powstaje w tym samym miejscu, w którym mieściła się do tej pory



Zza płotu oddzielającego budowę od ulicy u zbiegu Lubelskiej i Słowackiego, widać już mury powstającej tam nowej siedziby Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Prace mają potrwać do jesieni przyszłego roku.

Budowa nowej komendy ruszyła jesienią ubiegłego roku i z założenia ma potrwać dwa lata. Inwestycja realizowana przez firmę NOWBUD z Kielc pochłonie 30,2 mln zł.

Wykonawca jesienią ogroził plac budowy i zaczął od wyburzenia dotychczasowego budynku straży. Pod koniec maja odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego. Jeszcze niedawno

przechodnie widzieli jedynie wysoki dźwig pracujący na miejscu. Teraz zza ogrodzenia wyłoniły się już mury nowej komendy, która z dnia na dzień pnie się w górę. Obiekt ma być dostosowany do współczesnych standardów, o wiele bardziej funkcjonalny i zapewnić funkcjonariuszom lepsze warunki do pracy. Bramy mają być wyższe, tak jak wymagają tego dzisiejsze przepisy. Oprócz 6

boksów, w garażowej części obiektu ma znaleźć się również warsztat, w którym strażacy mogliby dokonywać przeglądów pojazdów i drobnych napraw, a także myć. Powstanie również zaplecze na potrzeby edukacyjne.

Na czas budowy komenda przeniosła się do Puławskiego Parku Naukowo - Technologicznego.

Marta Pietroni

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. **(81) 888 14 89**

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROÓB SERCA I UKŁADU KRAŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

160. rocznica bitwy pod Żyrzynem. Polacy zwyciężyli Moskali

To symbol bohaterstwa i odwagi. 6 sierpnia w Żyrzynie odbyły się uroczystości upamiętniające zwycięstwo polskich wojsk nad Rosjanami. Władze gminy, zaproszeni goście i mieszkańcy oddali hołd żołnierzom, którzy walczyli o niepodległą Polskę.

Nasi zwyciężyli

Bitwa pod Żyrzynem była jednym z kluczowych starć powstania styczniowego. 8 sierpnia powstańcy przygotowali zasadzkę na rosyjski konwój, który przewoził pieniądze w łącznej kwocie 200 tys. rubli. Polskimi oddziałami dowodził Michał Heydenreich-Kruk, a Rosjanami porucznik Laudanski. W wyniku bitwy sukces odnieśli



Wieniec pod tablicą pamiątkową gen. Michała Heydenreicha-Kruka złożył m.in. wójt gminy Andrzej Bujek wraz z przewodniczącą rady gminy Teresą Grudą

Polacy, przejmując 140 tys. rubli. W walce zginęło wiele osób. Sześć lat temu podczas budowy drogi ekspresowej S17 odnaleziono 80 szkieletów w zbiorowej mogile.

Upamiętnili bohaterów

Z okazji okrągłej 160. rocznicy bitwy pod Żyrzynem zorganizowano uroczystości upamiętniające bohaterski czyn Polaków. Przy Pomniku Powstańców Styczniowych złożono wieńce i zapalono

znicze. Hołd bohaterom oddali m.in. Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek, poseł na Sejm RP Krzysztof Szulowski, wójt gminy Andrzej Bujek czy samorządowcy z powiatu.

- W tym miejscu między narodami germańskimi a narodami ruskim na przestrzeni wieków nie było zbyt wielu okazji, w których mogliśmy zwyciężać w taki sposób, jak pod Żyrzynem. To, że istniejemy, jesteśmy, mówimy po polsku i żyjemy w wolnym

niepodległym państwie zarządzanym przez Polaków, to jest efekt tego, że wygrywaaliśmy tak czy inaczej. To, co się stało 160 lat temu, niech będzie przedmiotem naszej dumy i szacunku dla wszystkich tych, którzy wywalczyli nam niepodległą ojczyznę. Niech będzie drogowskazem, jak ma wyglądać zwycięstwo Polski w najbliższych latach, dekadach i wiekach - mówił do zgromadzonych Czarnek.

Dalszą część obchodów zorganizowano w żyrzyńskim parku. Tam odprawiono mszę świętą w intencji powstańców i Ojczyzny. Goście i mieszkańcy w towarzystwie wojska przemaszewali do tablicy pamiątkowej gen. Michała Heydenreicha-Kruka. Odczytano Wojskowy Apel Pamięci i oddano salwę honorową. Uroczystość uświetnił koncert Orkiestry Wojskowej z Radomia oraz Zespołu FORTECA - Walka Trwa.

Dominik Kęsik

Pożar auta na ekspresówce



To już kolejny taki przypadek w tym roku. W lipcu na ekspresówce spłonęła śmieciarka, a wiosną osobowy volkswagen

Osobowy hyundai stanął w płomieniach na drodze ekspresowej S17. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

Do zdarzenia doszło w minioną środę tuż przed południem. Auto zapaliło się na drodze w kierunku Lublina. Jak informuje puławska policja, na szczęście nikt nie ucierpiał, a pasażerowie sami opuścili pojazd przed przy-

jazdem straży pożarnej. Ze względu na akcję gaśniczą droga w kierunku Lublina była przez jakiś czas nieprzejezdna, a kierowcy musieli korzystać z objazdów. To już kolejna taka sytuacja w tym roku. W lipcu w płomieniach stanęła śmieciarka, a wiosną na S17 zapalił się osobowy volkswagen.

Marta Pietró

INFORMACJA



Nadleśnictwo Puławy

Kupimy lasy i grunty przeznaczone do zalesienia

Nadleśnictwo Puławy jest zainteresowane zakupem lasów i gruntów przeznaczonych do zalesienia, położnych na terenie powiatu puławskiego.

Nadleśnictwo interesują:

- lasy (grunty oznaczone jako „Ls” w ewidencji) oraz grunty przeznaczone do zalesienia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy, które przylegają bezpośrednio do gruntów w zarządzie Lasów Państwowych,
- lasy będące we współwłasności Skarbu Państwa w zarządzie Lasów Państwowych i osób prywatnych,
- działki o kształtach i wymiarach umożliwiających prowadzenie gospodarki leśnej, tj. nie stanowiące długich i wąskich pasów oraz o powierzchni nie mniejszej niż 10 arów.

Szczegółowych informacji można uzyskać pod numerem tel.: 81 886 42 41 wew. 27, oraz na stronie Nadleśnictwa Puławy <https://pulawy.lublin.lasy.gov.pl>, w zakładce **Kupimy lasy i grunty**, gdzie znajduje się druk oferty sprzedaży /do pobrania/.

Oferty prosimy przysyłać na adres ul. Żyrzyńska 8, 24-100 Puławy

lub na mail: pulawy@lublin.lasy.gov.pl

Pijana matka uciekała przed policją

Blisko 3 promile alkoholu w organizmie miała 41-latką, która jechała renault z 9-letnią córką. Policja zatrzymała ją po pościgu.

Do zdarzenia doszło w ostatni lipcowy weekend. Na drodze wojewódzkiej z Kazimierza do Nałęczowa, między Celejowem a Wąwolnicą renault nietrzymające toru jazdy zauważyli policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą. Podejrzewali, że kierowca może być nietrzeźwy, dlatego postanowili działać. - Dając sygnały kierującej, zarówno świetle, dźwiękowe jak też tarczą do zatrzymywania pojazdów, funkcjonariusze wyraźnie sygnalizowali, żeby osoba kierująca renault zatrzymała się do kontroli - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

To jednak nie przyniosło rezultatu. Wprost przeciwnie, kobieta kierująca osobówką przyspieszyła, wyminęła samochód policjantów i kontynuowała jazdę. Funkcjonariusze podjęli pościg, który zakończył się zatrzymaniem renault. Okazało się, że za



kierownicą siedziała 41-letnia mieszkanka gminy Wąwolnica, a obok niej jej 9-letnia córka. Kobieta mówiła niewyraźnie i czuć było od niej woń alkoholu. Mundurowi poinformowali ją o przyczynie zatrzymania i wezwali na miejsce patrol z Nałęczowa, by sprawdzić jej trzeźwość.

- W trakcie oczekiwania na przyjazd patrolu 41-latką zaczęła prosić policjantów, żeby „byli ludźmi” i ją puścili oraz że „da się to załatwić” inaczej. W pewnym momencie wyjęła z saszetki banknot 200-złotowy i wcisnęła go w dłoń policjantowi znajdującemu się bliżej niej - dodaje kom. Rejn-Kozak.

To spowodowało, że wpadła w jeszcze większe tarapaty,

próbując wręczyć funkcjonariuszom korzyść majątkową w zamian za odstąpienie od czynności służbowych. Kobieta miała 2,7 promila alkoholu w organizmie. Została zatrzymana, a córką zajął się mąż. - Jest podejrzana o próbę wręczenia korzyści majątkowej policjantom, w zamian za odstąpienie przez nich od obowiązków służbowych, kierowanie samochodem marki Renault w stanie nietrzeźwości oraz niezatrzymanie się do kontroli drogowej. Zgodnie z kodeksem karnym grozi jej kara pozbawienia wolności do lat 10 - informuje rzecznik prasowy puławskiej policji.

Marta Pietró

Mrozący krew w żyłach finał nocnej kolizji

Pirat wjechał w cmentarz. Ucierpieli martwi. Następnym razem mogą żywi



Szkoły liczone mogą być w dziesiątkach tysięcy złotych. Ale ich szacowanie nie jest proste, bo mówimy o dziewiętnastowiecznym, zabytkowym ogrodzeniu

POWIAT OPOLSKI: Zniszczone metalowe ogrodzenie cmentarza i trzy groby. Taki był finał pirackiej przejażdżki 24-latka po Opolu Lubelskim.

W miniony wtorek na ulicy Józefowskiej w Opolu Lubelskim 24-letni kierowca BMW doprowadził do kolizji drogowej.

Wylądował na cmentarzu, dostał mandat

Mieszkaniec gminy Karzyska na łuku drogi zjechał z jezdni, przejechał przez chodnik i uderzył w ogrodzenie cmentarza. BMW prawie całe zatrzymało się na grobach, niszcząc je.

Z ustaleń policji wynika, że kierujący nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Nawierzchnia była śliska z uwagi na padający deszcz.

- 24-latek uszkodził ogrodzenie cmentarza, jak również trzy nagrobki. Na szczęście jemu nic się nie stało – mówi asp. Katarzyna Bigos, rzecznik KPP w Opolu Lubelskim.



Asp. Katarzyna Bigos, rzecznik KPP w Opolu Lubelskim
- 24-latek uszkodził ogrodzenie cmentarza, jak również trzy nagrobki. Na szczęście jemu nic się nie stało

Zbigniew Zacharski ze spółki Pontes, która zarządza cmentarzem parafialnym w Opolu Lubelskim
- Będziemy się domagać pokrycia kosztów odbudowy zabytkowego ogrodzenia. Zniszczonych zostało 15 odlewanych modułów żeliwnych, jeden wspornik i jedna płyta z piaskowca z podbudowy ogrodzenia

ryzna Bigos, rzecznik prasowy opolskiej policji.

Był trzeźwy. Do domu wrócił z mandatem. Za spowodowanie kolizji policjanci wlepili mu 1100 zł.

Szkody w dziesiątkach tysięcy

Mieszkaniec gminy Karzyska pociągnięty zostanie również do naprawienia wyrządzonej szkody. Już dziś zapowiada to zarządca opolskiej nekropolii.

- Będziemy się domagać pokrycia kosztów odbudowy zabytkowego ogrodzenia – zapowiada Zbigniew Zacharski ze spółki Pontes, która zarządza cmentarzem parafialnym w Opolu Lubelskim.

- Zniszczonych zostało 15 odlewanych modułów żeliwnych, jeden wspornik i jedna płyta z piaskowca z podbudowy ogrodzenia. Uszkodzeniu uległy również trzy nagrobki – wylicza.

Szkody liczone mogą być w dziesiątkach tysięcy. Ale ich



Kierujący BMW na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Wjechał w ogrodzenie cmentarza. Auto zatrzymało się na nagrobkach

szacowanie nie jest proste, bo mówimy o dziewiętnastowiecznym ogrodzeniu.

- Potrwa to tyle czasu, ile trzeba do zapoznania się z możliwościami wykonania nowych odlewów i zakupu odpowiedniego kamienia oraz wyceny montażu – zaznacza Zacharski.

Łatwiej będzie wyliczyć wartość zniszczonych nagrobków. W tym zakresie szkody są łatwiejsze do oszacowania.

- Na wniosek pokrzywdzonych zajmie się tym ubezpieczyciel sprawy. Niestety nie mamy kontaktu z dysponentami uszkodzonych nagrobków. Nie możemy więc występować w ich imieniu – przyznaje Zbigniew Zacharski.

Mieszkańcy: Chcemy progów zwalniających

Ulica Józefowska w Opolu Lubelskim to droga wojewódzka 824 prowadząca z Puław do Annopola. Jest to dość ruchliwa trasa, o czym doskonale wiedzą ci, którzy przy niej mieszkają. Nie pierwszy raz doszło tu do kolizji czy wypadku drogowego. Kierowców gubi nadmierna

prędkość, jaką rozwijają na prostym odcinku drogi.

- Kiedy władze Opola, policja zainteresują się tym miejscem? Może jakieś spowalniacze? – pyta pani Magda. Kierowcy jeżdżą tutaj jak szaleni, a zwłaszcza młodzież w godzinach nocnych – dodaje.

O montaż progów zwalniających na ulicy Józefowskiej pytaliśmy magistrat i policję.

- Ulica Józefowska stanowi ciąg drogi wojewódzkiej nr 824, stąd nie ma możliwości zainstalowania na niej progów zwalniających – odpowiada Krzysztof Ryczek z Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim.

Zaznacza jednocześnie, że do gminy nie wpłynęły żadne wnioski w tej sprawie.

Policja co do zasadności montażu progów zwalniających nie chce się wypowiadać bez dokonania szczegółowej analizy.

- Na pewno na łuku drogi progów się nie montuje – zaznacza asp. Katarzyna Bigos, rzecznik opolskiej policji.

Czekamy na odpowiedź zarządcy drogi.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Leżał na torach. Nadjeżdżał pociąg

W czwartek (3 sierpnia) do Komendy Regionalnej Straży Ochrony Kolei w Lublinie wpłynęło zgłoszenie od dyżurnej ruchu kolei. Z informacji wynikało, że ktoś przebywa na torach w rejonie przystanku osobowego Lublin Północny i chce popełnić samobójstwo.

Mężczyzna leżał na torach, gdy nadjeżdżał pociąg relacji Warszawa Wschodnia – Lublin Główny. Niedośzłego samobójcę przekazał funkcjonariuszom z Komendy VI Policji w Lublinie.

- Z uwagi na zły stan psychiczny mężczyzna został przewieziony karetką pogotowia do Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie - informuje Komenda Główna SOK.

Joanna Niecko

Rowerzystka leżała na poboczu. Policja szuka świadków

W sobotę (5 sierpnia) około godziny 21 łączynscy policjanci zostali zaalarmowani o leżącej na poboczu jezdni w miejscowości Kopina, gmina Cyców 21-letniej rowerzystce.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kobieta jechała rowerem bez wymaganego oświetlenia drogą krajową numer 82 w terenie niezabudowanym i nieoświetlonym. Załoga karetki pogotowia przewiozła ją do obrażeń ciała do łączynskiego szpitala. Policjanci sprawdzili stan jej trzeźwości. Okazało się, że była trzeźwa - informuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Joanna Niecko

Nastolatka wjechała rowerem na przejście dla pieszych. Potrafił ją samochód

Łuków: 15-letnia rowerzystka, jadąc jednośladem drogą dla rowerów, wjechała na przejście dla pieszych, gdzie potrafił ją kierujący osobówką.

W środę (2 sierpnia) dyżurny łukowski komendy został powiadomiony o wypadku w Karwaczu.

- Ze zgłoszenia wynikało, że kierująca rowerem zderzyła się z samochodem. Mundu-



15-letnia rowerzystka jechała jednośladem po drodze dla rowerów i najprawdopodobniej, chcąc „przedostać” się na drugą stronę, wjechała na przejście dla pieszych

rowi, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że kierujący samochodem marki Volkswagen 76-latek z gminy Trzebieszów potrafił 15-letnią rowerzystkę. Pokrzywdzona dziewczyna doznała, jak się później okazało, na szczęście niegroźnych urazów - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie.

Policjanci wstępnie ustalili, że 15-letnia rowerzystka jechała jednośladem po drodze dla rowerów i najprawdopodob-

niej, chcąc „przedostać” się na drugą stronę, wjechała na przejście dla pieszych. Tam potrafił ją jadący volkswagenem 76-latek.

Policja zaznacza, że taki manewr, jaki wykonywała 15-latka, dozwolony jest tylko w miejscu, gdzie jest wyznaczony przejazd dla rowerzystów oraz że przejście dla pieszych nie jest miejscem do przejeżdżania dla rowerzystów.

Joanna Niecko

Bela słomy leżała na drodze. Wezwano strażaków



W nocy z soboty na niedzielę (5/6 sierpnia) strażacy zostali wezwani do miejscowości Wola Chomejowa w gminie Borki. Na miejscu zastano belę słomy rozwiniętą na drodze na odcinku kilkunastu metrów długości.

Joanna Niecko

REG

Posługę kapłańską pełnił 42 lata m.in. w powiatach lubartowskim i opolskim

Ostatnia droga ks. Józefa Rycherta. Chciał spocząć między życzliwymi parafianami

POWIAT OPOLSKI:

Pragnął spocząć na cmentarzu w Ratoszynie, wśród parafian, którzy darzyli go życzliwością. Taka była jego wola zapisana w testamentie.

W poniedziałek w Ratoszynie odprawiona została msza święta żałobna, a we wtorek odbyły się uroczystości pogrzebowe proboszcza miejscowej parafii, ks. Józefa Rycherta (67 l.). W ostatniej ziemskiej drodze duchownemu towarzyszyła rodzina, księża oraz tłum wiernych z parafii, w których posługiwał jako wikariusz i proboszcz.

Spisał testament

W uroczystościach pogrzebowych brało udział ponad stu księży. Mszę świętą pogrzebową koncelebrowaną odprawili arcybiskup Stanisław Budzik, dziekan dekanatu bełżyckiego ks. Janusz Zań i proboszcz parafii w Chodlu ks. Ryszard Denys.

Arcybiskup Budzik w homilii skierowanej do żałobników mówił o śmierci, życiu zmarłego księdza oraz jego testamentie.

- Dzisiejsze Słowo Boże mówi, co nas czeka po śmierci. Nie przepaść, nie nicość, nie zapomnienie, ale mieszkanie w Domu Ojca. W odróżnieniu od czasu, które kształtuje nasze życie doczesne, mieszkanie



Zmarłego duchownego na miejsce wiecznego spoczynku odprowadził sam arcybiskup lubelski ks. Stanisław Budzik, który przewodniczył mszy świętej pogrzebowej

w domu Boga będzie wieczne. Bez śmierci, bez przemijania, bez cierpienia, które tak ciąży na ziemskim życiu człowieka – podkreślał w Ratoszynie metropolita lubelski.

Arcybiskup zdradził wiernym również, jaka była ostatnia wola zmarłego proboszcza.

- W testamencie napisał, że pragnie spocząć na cmentarzu w Ratoszynie, wśród parafian, którzy darzyli go życzliwością. A była to – jak zaznacza – życzliwość wzajemna – przekazał.

I tak też się stało.

42 lata w kapłaństwie

Ksiądz Józef Rychert urodził się 18 marca 1956 r. w Anopolu (pow. kraśnicki). Tam skończył szkołę podstawową i liceum ekonomiczne. Gdy miał dziewięć lat, stracił ojca. W styczniu br. pochował swoją

matkę, której zawdzięczał powołanie.

- Mały Józio od najmłodszych lat był ministrantem. Jako chłopiec obiecał księdzu Tadeuszowi Pałydzie, katechecie, który zachorował i zmarł w 29. roku życia, że go zastąpi. I dotrzymał słowa – wspominał najważniejsze momenty z życia zmarłego proboszcza arcybiskup Stanisław Budzik.

Po zdaniu matury Józef Rychert wstąpił do Seminarium Duchownego w Lublinie. 12 czerwca 1982 roku przyjął z rąk biskupa Bolesława Pylaka święcenia kapłańskie. Posługę kapłańską pełnił 42 lata w powiatach biłgorajskim, świdnickim, krasnostawskim, lubartowskim i opolskim.

Jako wikariusz pracował w czterech parafiach w Dorohusku, Łukowej, Frampolu i Świdniku. Urząd proboszcza



W strugach deszczu żegnali parafianie swojego wieloletniego proboszcza. Jego nagła śmierć zaskoczyła wszystkich

sprawował również w czterech parafiach – w Borowicy, Tarle, Chłoniowie, najdłużej czternaście lat w Ratoszynie.

W dekanacie świdnickim pełnił funkcję duszpasterza robotników. Był wicedziekanem dekanatu bełżyckiego. W 2001 roku został mianowany przez arcybiskupa Józefa Życińskiego kanonikiem honorowym Kapituły Chełmskiej.

Zmarł w górach

Ks. Józef Rychert zmarł nagle, 28 lipca. Miał 67 lat. Razem z organistą wyjechali na urlop w góry. Śmierć zastała go w Zakopanem. I zaskoczyła wszystkich, bo był lubianym, serdecznym człowiekiem.

Proboszcza żegnały władze gminy Chodel, Rada Parafialna, dzieci i strażacy, a także koledzy księża.

- Drogi księżu proboszczu, żegnając się dzisiaj z tobą, dziękuję ci za słowa otuchy, wsparcia, za serce, uśmiech, życzliwość. Dziękuję ci za każde dobre słowo. Dziękuję ci za owoc twojej pracy w tej parafii, a nade wszystko za dar kapłańskiej modlitwy – mówił nad trumną wójt gminy Chodel, Przemysław Kowalski, który z księdzem Józefem znał się od 20 lat.

Proboszcz parafii w Ratoszynie kochał dzieci. Zwracał się do nich „moje skarby”.

- Byłeś człowiekiem pełnym życia, zawsze uśmiechniętym i tym optymizmem zarażałeś nas wszystkich. Biła z ciebie radość i empatia – tak żegnał w imieniu najmłodszych parafian zmarłego proboszcza Jakub Plak.

Agnieszka Ciekot - Hunek



Ks. Józef Rychert
(1956 – 2023)

Wikariusz w parafiach:

- Dorohusk, św. Jana Nepomucena (23.06.1982 – 15.12.1984)
- Łukowa, Wniebowzięcia NMP (15.12.1984 – 24.07.1987)
- Frampol, św. Jana Nepomucena i MB Szkapelrznej (24.07.1987 – 10.11.1987)
- Świdnik, NMP Matki Kościoła (10.11.1987 – 10.06.1992)

Proboszcz w parafiach:

- Borowica, Przemienienia Pańskiego (10.06.1992 – 21.06.1994)
- Tarło, NMP Matki Kościoła (21.06.1994 – 17.06.1999)
- Chłaniów, św. Mateusza Apostoła (17.06.1999 – 1.07.2009)
- Ratoszyn, św. Macieja Apostoła i św. Katarzyny (1.07.2009 – 28.07.2023)

Poseł Krawczyk straszył w Kazimierzu „tłustymi kotami” PiS-u

- Skala okradania państwa poprzez Spółki Skarbu Państwa jest niewyobrażalna - grzmiał poseł KO. - Ludzi, którzy faktycznie muszą mierzyć się z drożyzną PiS pomija - dorzucał Konrad Fryszak.

Choć do wyborów parlamentarnych zostało jeszcze co najmniej dwa miesiące, to żadna z partii politycznych nie odpuszcza, a choć oficjalnie się o tym nie mówi, kampania trwa najlepsze. Każda z opcji chce przyciągnąć Polaków na swoją stronę. W lipcu Lubelszczyznę odwiedził m.in. Szymon Hołownia, a w Kazimierzu nad Wisłą, przepaść, jaka dzieli Polaków z politykami PiS, próbowali uświadamiać wyborcom posłowie KO - Michał Krawczyk i Konrad Fryszak. - Kiedy PiS obejmował władzę w Polsce, pani premier Szydło mówiła:



Politycy KO w Kazimierzu Dolnym zorganizowali konferencję, podczas której starali się uświadamiać Polakom, że partia rządząca nie rozumie Polaków, a osoby związane z PiS-em zarabiają miliony, o których przeciętny obywatel może pomarzyć

praca, pokora, umiar. Prezes Jarosław Kaczyński mówił: do polityki nie idzie się dla pieniędzy - przypominał Michał Krawczyk, prezentując kartonowe postacie polityków związanych z Prawem i Sprawiedliwością. Wśród nich

można było zobaczyć na pierwszym planie właśnie Jarosława Kaczyńskiego, wiceministra rolnictwa Janusza Kowalskiego, czy pochodzącą spod Puław byłą posłankę PiS i byłą szefową Kancelarii Prezydenta RP

Małgorzatę Sadurską, obecnie zasiadającą w radzie nadzorczej PZU. - Oni poszli do polityki nie dla pieniędzy, oni poszli dla milionów złotych, które zarobili przede wszystkim w Spółkach Skarbu Państwa i w spółkach

związanych ze skarbem państwa - grzmiał poseł KO. Politycy opozycji uwagę skupili na Sadurskiej, która jak informował Michał Krawczyk, w ostatnich latach w PKO i PZU zarabiała 139 tys. zł miesięcznie.

- Polski nauczyciel musiałby pracować trzy lata, żeby zarobić tyle - podnosił poseł KO. Zarobki Sadurskiej odnieśli również do kredytów na mieszkanie, które latami spłacają miliony Polaków.

- Ona taki kredyt jest w stanie spłacić przez trzy miesiące. To skandal - przeliczał Fryszak. Michał Krawczyk podnosił również, że pieniądze zarabiane przez promientów PiS, nie trafiają wyłącznie do ich prywatnych kieszeni, ale są przeznaczone także na wspieranie partii rządzącej. Odwołał się przy tym do sytuacji puławskich Azotów, w których za czasów rządów PiS sześciokrotnie zmieniał się prezes. Zwracał uwagę, że obecnie na czele zakładu stoi były szef

gabinetu politycznego Jacka Sasina.

- Człowiek, który z branżą chemiczną nie miał nigdy nic wspólnego - tłumaczył i podkreślał, że byli i obecny prezes Grupy Azoty Puławy także wspierają finansowo PiS.

- Pan Tomasz Hryniewicz, były prezes Zakładów Azotowych Puławy na początku tego roku wpłacił na fundusz PiS-u 40 tys. zł. Pan Jacek Janiszek, obecny wiceprezes Zakładów Azotowych Puławy wpłacił na fundusz PiS-u 25 tys. zł - wyliczał Krawczyk. Zarobki ludzi związanych z partią rządzącą zestawiał z pensją m.in. opiekunki w żłobku, sanitariusza, czy pracownika socjalnego. - Ci ludzie, którzy zarabiają po kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie, nie rozumieją Polek i Polaków - dodawał Konrad Fryszak i zapowiedział kontrolę dochodów polityków PiS po wyborach.

Marta Pietroni

Nałęczów balonową stolicą Polski



W zawodach wystartowało 15 zawodników. Podczas uroczystości otwarcia odbyła się ich oficjalna prezentacja

W uzdrowisku po raz 18. wystartowały Międzynarodowe Zawody Balonowe. W zmaganiach wzięło udział 15 zawodników z różnych zakątków Polski. Balony nad nałęczowskim niebem można było podziwiać przez cztery dni.

Widok balonów nad Nałęczowem już od lat nie dziwi nikogo. Szczególnie na początku sierpnia, kiedy odbywają się zawody balonowe. Impreza, której organizatorem jest Aerostat, od lat przyciąga do uzdrowskiego miasteczka tłumy obserwatorów, którzy zadzierają głowy do góry w poszukiwaniu balonów. Zawodom towarzyszą również koncerty i pokazy.

W tym roku wydarzenie, którego partnerem i współorganizatorem jest gmina Nałęczów, wystartowało po raz 18.



18. Międzynarodowe Zawody Balonowe wystartowały w czwartek 3 sierpnia. Niestety tego dnia pogoda nie pozwoliła na rozłożenie balonów. Publiczność musiała zadowolić się jedynie takim widokiem

- Ta impreza świetnie pokazuje potencjał Nałęczowa - mówił Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

W tym roku do rywalizacji stanęło 15 drużyn, m.in. z Warszawy, Stalowej Woli, czy pobliskich Ryk. Niestety czwartkowa pogoda nie pozwoliła na rozłożenie balonów, a przybyli na plac w sąsiedztwie Starych Łazienek

musieli zadowolić się jedynie widokiem ognia wydobywającego się z palników.

Na szczęście w piątkowy poranek aura pozwoliła zawodnikom na wzbicie się w powietrze.

Marta Pietroń

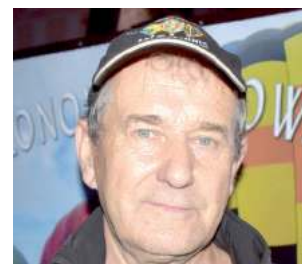


W piątkowy poranek pogoda pozwoliła pilotom wzbicie się w niebo. Chętnych do podziwiania startu nie brakowało



Panie Katarzyn, Dorota i Jadwiga z Warszawy

Do uzdrowiska przyjechałyśmy na wypoczynek razem z mamą tydzień temu i tu na miejscu dowiedziałyśmy się o zawodach. Dziś balony nie wystartowały, ze sceny padła informacja, że loty odbędą się jutro wczesnym rankiem. Na pewno wstaniemy, aby to zobaczyć. Jesteśmy też ciekawe, z jakich innych miejsc w Nałęczowie balony startują.



Waldemar Lekan

ze Stalowej Woli, zawodnik 18. Międzynarodowych Zawodów Balonowych

W 1974 r. zacząłem skakać ze spadochronem, potem zacząłem latać na szybowcach, samolotach. Balony do nas do Stalowej Woli przyszedł w 1988 r. i od tego czasu latam balonem. Mam balon Camerun i balon Kubicki. Na tym dużym balonie latam ja, na tym mniejszym moja córka Paulina. Wnuczek już też się uczy. To sport rodzinny i na zawody też jeździmy rodzinnie. Sport balonowy jest pięknym sportem, ale ciężkim. Trzeba dźwigać, rozkładać balony, to wymaga wysiłku. Powłoka waży 100 kg, kosz 100 kg, butle to jakieś 250 kg, palnik 50 kg, całość waży ok. 400 kg. Trzeba oprócz tego pamiętać, że balon, kiedy stoi, ma objętość 3 tys. m³ i wysokości prawie 30 m, czyli m³ powietrza waży około kilograma. Łatwo przeliczyć, że ten balon waży 3 tony plus załoga i balon, to w sumie 3,8 t. To potężny statek powietrzny, który posiada pewną bezwładność i nad tym trzeba odpowiednio zapanować. Latanie jest przepięknie, to wciąga. To magia wielkości. Jeździmy po całej Polsce i Europie. Oprócz aspektów sportowych są aspekty turystyczne. Z góry widzimy przepiękny świat, florę, faunę. To coś pięknego i magicznego. Ktoś, kto pierwszy raz leci balonem, jest zachwycony, że może przemieszczać się tak wolniutko, rozmawiać z ludźmi, lądować na łące. To wspaniała przygoda.

W Nałęczowie byłem już kilka razy i brałem udział w zawodach z różnym wynikiem. Wszystko zależy od warunków atmosferycznych i załogi.

Kto zaadoptuje Lorda? Ten pies swoje przeszedł

Znaleziony w powiecie opolskim chart z ogromną raną w boku jest już po leczeniu. Trwają intensywne poszukiwania nowego domu dla Lorda.

Pomoc przyszła w samą porę

Historię Lorda prezentowaliśmy już na łamach Wspólnoty. Jest on przedstawicielem rasy chart, około trzech lat, 72 cm w kłębie i ok. 28 kg.

Przypomnijmy. Wychudzony pies, choć - jak wszystko wskazuje - miał właściciela, w okropnym stanie - z ogromną raną - błąkał się po okolicy. Mieszkańcy próbowali szukać pomocy, aż wreszcie skontaktowali się z naszą redakcją. My z kolei powiadomiliśmy odpowiednie służby i psiakiem błyskawicznie zajęli się wolontariusze.

- Kiedy zobaczyliśmy ją na żywo, nie dowierzaliśmy, że jest aż tak głęboka... Było widać mięso... Jak się to stało? Czy zrobiło to dzikie zwierzę? Człowiek? Nie jesteśmy w stanie na to odpowiedzieć. Wiemy jedynie, że Lord musiał bardzo cierpieć... Psiak na sygnale trafił do całodobowej kliniki, gdzie następnego dnia przeszedł zabieg drenazu tej paskudnej rany. Pomału dochodzi do siebie, w końcu bez bólu... - mówili wolontariusze Lubelskiej Sekcji Chełmskiej Straży Ochrony Zwierząt.

Lord szuka nowego domu

Obecnie przebywa w domu tymczasowym, w którym znajdują się inne psiaki i koty. Lord nie ma najmniejszego problemu w kontaktach z nimi, z kotami potrafi uciąć sobie nawet drzemkę.

Lord nie brudzi w domu, jest spokojnym psem. Oczywiście



Lord szuka nowego domu. Lord jest prawdziwą oazą spokoju. To bardzo grzeczny i ufny pies, wszyscy, którzy w ciągu ostatnich tygodni mieli z nim do czynienia, są zauroczeni

zdarza się, że zareaguje na szczekanie za oknem, ale pozostałe hałasy ignoruje - nie boi się na-

wet burzy.

- Spaceruje miejskie z nim to przyjemność, nie ciągnie

Osoby zainteresowane adopcją prosimy o przesłanie swojego adresu e-mail w celu wypełnienia ankiety przedadopcynnej (w wiadomości prywatnej do Fundacji poprzez facebook lub e-mail lublin@csocz.pl).

Obowiązuje ankieta, wizyta/rozmowa, umowa adopcyjna.

na smyczy. W aucie podróżuje grzecznie. Nie może być puszcany luzem w otwartej przestrzeni, jego zachowanie wskazuje, że mógł być wykorzystywany w celach kłusowniczych. Może o tym świadczyć również jego wygląd, liczne blizny i ogromna rana, z którą został znaleziony - czytamy na profilu facebookowym Stowarzyszenia Chełmskiej Straży Ochrony Zwierząt, Sekcja Lublin.

Psiak to ogromny pieszcuch uwielbiający bliski kontakt z człowiekiem. Często przychodzi się przytulić, ale nie jest nachalny.

Jak mówią obecni opiekunowie psiaka, Lord nie może

mieszkać na dworze, bo psy tej rasy słabo znoszą niekorzystne warunki atmosferyczne. Ale może mieszkać zarówno w mieszkaniu w bloku, jak i w domu z ogrodem (pod warunkiem, że będzie dobrze zabezpieczony przed ewentualną ucieczką). Potrzebuje właściciela, który zrozumie i zaspokoi jego potrzeby wynikające z przynależności do rasy. Wymaga delikatnego traktowania, odpowiedniej dawki ruchu i zbilansowanej diety. Do nowego domu trafi wykastrowany, z chipem i po wszystkich niezbędnych szczepieniach.

- Sprawa ma charakter rozwojowy – podaje policja

40 Romów kontra jeden Polak, czyli wielka bójka w Opolu Lubelskim

POWIAT OPOLSKI: I to wszystko działo się w sobotę wieczorem w samym centrum miasta. Interweniowało 40 policjantów. Posiłki ściągnięte zostały z Lublina.

W sobotę po godzinie 20 w centrum Opolu Lubelskiego doszło do bójki pomiędzy grupą mężczyzn pochodzenia romskiego a mieszkańcem powiatu opolskiego. A wszystko to rozgrywało się na dawnym skwerze miejskim, a dziś Placu im. Św. Jana Pawła II, niedaleko kościoła.

- Skwer był w nocy. Nigdy o tej porze nie było tu tylu osób – komentują mieszkańcy.

Jedna osoba zatrzymana

Z informacji przekazanych w niedzielę przez rzecznikę opolskiej policji wynikało, że w sprawie bójki zatrzymana została jedna osoba.

- To 40-latek z gminy Łaziska, który brał udział w bójce. Został w niej poszkodowany. Po opatrzeniu przez lekarzy trafił do naszego pomieszczenia dla zatrzymanych. W niedzielę



Zajście w centrum Opolu Lubelskiego filmowali przechodnie. Filmiki umieszczane były w Internecie, ale błyskawicznie z sieci zniknęły

usłyszał zarzut udziału w bójce – informuje asp. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim, zaznaczając jednocześnie, że sprawa ma charakter rozwojowy i należy spodziewać się w najbliższych dniach kolejnych zatrzymań.

Ale w niedzielę policjanci nikogo innego nie zatrzymali do sprawy. Mieszkaniec gminy Łaziska po przesłuchaniu i przedstawieniu zarzutu został zwolniony do domu.

Ustalają, kto bił się

Ile dokładnie osób brało udział w bójce, na razie policja

tego nie wie. W ustaleniu pomóc ma mundurowy zabezpieczony monitoring.

- Na ten moment ciężko jest powiedzieć, kto zaczął i kto zadawał ciosy. Wiemy, że doszło do nieporozumień pomiędzy 40-latkami a grupą około 40 Romów – mówi asp. Bigos.

Z informacji, jakie dotarły do nas, wynikało, że do Opolu Lubelskiego zjechali Romowie z różnych miast, m.in. Sandomierza i Stalowej Woli. Wypożyczeni mieli być w narzędzia przypominające kije bejsbolowe i kolczatki. Takie narzędzia widzieli nasi Czytelnicy na filmikach, które z całego zajścia publikowali świadkowie w sieci.



asp. Katarzyna Bigos,
rzecznik KPP w Opolu Lubelskim
- Na ten moment ciężko jest powiedzieć, kto zaczął i kto zadawał ciosy. Wiemy, że doszło do nieporozumień pomiędzy 40-latkami a grupą Romów

Ale filmiki, tak jak szybko były umieszczane, tak błyskawicznie zniknęły z Internetu.

Rzeczniczka opolskiej policji tych informacji nie potwierdza.

- Byli to tylko nasi Romowie. Było ich około 40. Nikogo spoza nie było – dementuje asp. Bigos, która wie o użyciu kijów bejsbolowych i innych narzędzi nie miała.

Podłoże bójki nieznane

Sytuacja wyglądała na tyle poważnie, że do Opolu Lubelskiego ściągnięte zostały posiłki z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Przyjechało kilka radiowozów, które zatrzymały się przy Starym Rynku. Wysiadło z nich 30 mundurowych. Kolejnych dziesięciu było z Opolu. Gdy dotarli, sytuacja była już mocno rozwinięta.

Policjanci mieli za zadanie zabezpieczyć miejsce i rozdzielić uczestników bójki. Był też policjant z kamerą, który filmował całe zajście.

Na jakim tle doszło do nieporozumień między 40-latkami a Romami, na razie nie wiadomo. Policja będzie to ustalać w toku prowadzonego dochodzenia. Czynności prowadzone są w kierunku bójki.

Tymczasem w Opolu Lubelskim krążą dwie wersje dotyczące powodów bójki.

Według jednej chodziło o pieniądze z automatów do gier. Romowie mieli zostać oszukani przez Polaków. Według drugiej w sobotę przed południem 15-letni Rom z Opolu miał być zaczepiany przez mieszkańców powiatu opolskiego.

Agnieszka Ciekot - Hunek

Tragedia nad jeziorem Piaseczno, poszukiwania nad Łukczem

Jego ciało wyłowili nurkowie, którzy ćwiczyli w okolicy.

Tragedia miała miejsce w niedzielę, 6 sierpnia, po godz. 17 od strony Resortu Piaseczno.

- 37-letni mężczyzna z powiatu świdnickiego odpoczywał nad jeziorem ze znajomymi. W pewnym momencie wszedł do jeziora, żeby popływać, ale znajomi stracili go z oczu – informuje asp. szt. Magdalena Krasna, rzeczniczka policji w Łęcznej.

Na pomoc rzucili się nurkowie, którzy akurat zaczynali zajęcia w okolicy. - Po dziesięciu minutach wyciągnęli mężczyznę z wody, jednak był już bez oznak życiowych. Niestety, reanimacja nie przyniosła skutku – dodaje asp. szt. Krasna.

Ciało 37-latka zostało zabezpieczone do wykonania sekcji zwłok.

Tego samego dnia przed godz. 14 nad jeziorem Łukcze służby rozpoczęły poszukiwania mężczyzny, który według relacji świadków miał wskoczyć do wody i nie wypłynąć. Gdy oddawaliśmy ten numer do druku, poszukiwania nie zostały zakończone.

Kamil Kulig

Wagnerowcy ćwiczą kilka kilometrów od Terespola. Wysyłamy dodatkowe służby na granicę

Przy polskiej granicy, na odcinku województwa lubelskiego, po stronie Białorusi pojawiła się Grupa Wagnera powiązana z rosyjskim wywiadem wojskowym. Wcześniej walczyła np. na terenie Ukrainy.

- Siły Zbrojne Białorusi kontynuują wspólne szkolenie z bojownikami PKW (Prywatna Kompania Wojskowa - red.) Wagner. - napisał Ministerstwo Obrony Białorusi w komunikacie, cytowanym 20 lipca przez Wirtualną Polskę.

Z poligonu leżącego na południe od Brześcia, do polskiej granicy jest ok. 4 kilometrów. Natomiast do granicy z Ukrainą jest ok. 100 kilometrów.

Na taką sytuację zareagowała już Polska, która jak zaznacza WP - „obawia się, że wagnerowcy mogą zostać wykorzystani do przygranicznych prowokacji. Z tego powodu wzmocniono zabezpieczenia granicy polsko-białoruskiej i wysłano dodatkowe służby”.

(Pim)



Wojciech Mitura,
radny powiatu białskiego

Robi się niebezpiecznie

Wszyscy wiedzą, że wagnerowcy są zagrożeniem. Moim zdaniem mogą być wykorzystywani do przerzucania nielegalnych migrantów. Prezydent Łukaszenka może ich wykorzystać też do prowokacji. Robi się niebezpiecznie. Nasi mieszkańcy ciągle żyją przy granicy, gdzie mają do czynienia z zagrożeniami. Jesteśmy uodpornieni, nie dajemy się nastraszyć. Przy Bugu jest mniejsze zagrożenie przerzutami migrantów, gorsza jest sytuacja przy granicy lądowej. Od dwóch lat oswoił się z wojskiem, które pomaga Straży Granicznej strzec Bugu.



Jacek Danieluk,
burmistrz Terespola

Każdy czuje w duchu i sercu niepokój

Wierzę, że skuteczne jest to, co robią premier i minister obrony. Zwiększenie armii do 200 tys. żołnierzy i zapora na granicy spełnią rolę. Doświadczaliśmy agresji migrantów na granicy. Mogą przecież na oficjalnych przejściach ubiegać się o status uchodźcy. Ciężka praca żołnierzy przynosi wymierne efekty. Kiedy w naszą uroczystość w Święto Niepodległości maszerowało około 100 żołnierzy, terespolanie bili im brawo. Nie trzeba było wielkich słów.



Krzysztof Iwaniuk,
wójt gminy Terespol

Od wieków uchodźczy szlak ze wschodu

Ludzie już przyzwyczaili się do wojny na Ukrainie. Wiadomości stamtąd nie robią już wrażenia. Kiedyś mieliśmy telefony od zaniepokojonych mieszkańców. Teraz już przyzwyczailiśmy się do nowej „normalności”. Plotki z mediów szybko przemijają. Jałowa dyskusja nie przynosi efektów. Od wieków uchodźczy szlak ze wschodu. Nie ogradzimy murem całej Europy. Ważniejsze jest, aby Nowy Jedwabny Szlak stał się faktem, abyśmy mieli podatki. W przeciwnym przypadku będziemy najbiedniejszym regionem UE.

Śmiertelny wypadek na drodze wojewódzkiej. Osobówka zderzyła się czołowo z ciężarówką

We wtorek, 1 sierpnia w miejscowości Szelest na drodze W-812, 38-letni kierowca audi zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z ciężarówką.

- By wydostać mężczyznę z uszkodzonego pojazdu, strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu. 38-latek został przetransportowany do szpitala helikopterem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Niestety w wyniku odniesionych obrażeń zmarł - informuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej.

Ciężarowym MAN-em kierował 55-latek, który był trzeźwy. Nie doznał obrażeń ciała.

Joanna Niecko



We wtorek, 1 sierpnia w miejscowości Szelest na drodze W-812, 38-letni kierowca audi zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z ciężarówką. By wydostać mężczyznę z uszkodzonego pojazdu, strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu. 38-latek zmarł w szpitalu. Ciężarowym MAN-em kierował 55-latek, który był trzeźwy. Nie doznał obrażeń

Z udziałem Episkopatu i najwyższych władz Polski

Nowa koronacja na 300-lecie założenia koron Matce Bożej Kodeńskiej. Przyjedzie kardynał Dziwisz. Zaproszony prezydent Duda

Od 13 do 15 sierpnia w Kodniu odbędą się uroczyste obchody 300-lecia koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Kodeńskiej. Cała diecezja siedlecka przygotowywała się do nich od dziewięciu miesięcy.

Historia tego wizerunku Matki Bożej kryje wiele tajemnic. Miał go namalować mnich benedyktyński św. Augustyn na podstawie obrazu św. Łukasza Ewangelisty. Jak opisują Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej, w 1631 r. właściciel Kodnia, książę Mikołaj Sapieha, zwany Pobożnym, sparaliżowany pojechał do Watykanu, gdzie przed wizerunkiem Matki Bożej Gregoriańskiej doznał łaski całkowitego uzdrowienia.

Prosił papieża Urbana VIII, aby mu podarował ten obraz. Kiedy usłyszał odmowę, przepisał papieskiego zakrystiana i z ukradzioną ikoną uciekł do Kodnia (historycy nie znaleźli na to

potwierdzenia w dokumentach). Po pewnym czasie obraz został ofiarowany pokutującemu ekskomunikowanemu Sapiesze.

Nowe korony

Kiedy kolejny właściciel Kodnia, Jan Fryderyk Sapieha, skierował prośbę do Watykanu o papieską koronację obrazu Matki Bożej Kodeńskiej, została wysłuchana. 15 sierpnia 1723 r. korony papieskie pojawiły się na wizerunku Maryi i Chrystusa.

Obecnie w ich miejsce trafią nowe korony, które są darem wielu pielgrzymów i parafian, w tym też duży wkład wnieśli senator Grzegorz Bierecki i jego żona Marzena (jako wyraz wdzięczności za uratowanie jej życia).

Przed rokiem Ojciec Św. Franciszek pobłogosławił przygotowane korony, które posiadają m.in. symboliczne kamienie z Groty Narodzenia Jezusa oraz z Grobu Pańskiego.

Od 8 grudnia we wszystkich parafiach diecezji siedleckiej



Obraz Matki Bożej Kodeńskiej jeszcze z kopiami 300-letnich koron...

Ojciec Św. Franciszek pobłogosławił nowe korony, które posiadają m.in. kamienie z Groty Narodzenia Jezusa oraz z Grobu Pańskiego.

Nowe korony są darem wielu pielgrzymów i parafian. Duży wkład wnieśli senator Bierecki i jego żona Marzena jako wyraz wdzięczności za uratowanie jej życia.

trwała dziewięciomiesięczna nowenna przygotowująca wiernych do obchodów uroczysto-

ści 15 sierpnia. Na początku obecnego roku w Watykanie pojawił się dekret ustanawia-

Program uroczystości

Niedziela 13 sierpnia - g. 11.30 - powitanie w bazylice legata papieskiego kardynała Stanisława Dziwisza;

g.16 - odsłonięcie pomnika Powstańców Styczniowych na pamiątkę zwycięskiej bitwy w Kodniu. Na uroczystość zaproszono prezydenta Andrzeja Dudę;

g. 17 - premierowe wykonanie w bazylice Oratorium Rafała Janiaka o Matce Bożej Kodeńskiej „Symfonia Pokoju i Pojednania”, wyk. artyści Filharmonii Lubelskiej;

14 sierpnia (pon.)

g. 12 - Eucharystia w bazylice, pod przewodnictwem bp. Kazimierza Gurdy;

g.16 - droga krzyżowa na kodeńskiej Kalwarii;
g. 16.30 - w bazylice abp Wojciech Polak, prymas Polski, będzie przewodniczył niezapomnianym Maryjnym.
g.17.40 procesja Maryjna z bazyliki na Kalwarię, gdzie o godz.

18 Eucharystii ma przewodniczyć abp Mirosław Mokrzycki, a oprawę muzyczną zapewni chór chłopięcy „Poznańskie Słowiki”.

g.20 - na Kalwarii procesja różańcowa ze świecami. O g. 21.45 modlitwa i koncert „Siewców Lednicy”.

W uroczystość Wniebowzięcia NMP, we wtorek o godz. 0.00, na Kalwarii zacznie się Pasterka Maryjna poprzedzająca nocne czuwanie u stóp Pani Podlasia.

O g. 11.30 uroczystości jubileuszowe zapoczątkuje procesja z bazyliki na Kalwarię z cudownym obrazem Matki Bożej Kodeńskiej.

O g. 12 na Kalwarii nałożenie koron na obraz Matki Bożej Kodeńskiej – Królowej Podlasia i suma odpustowa pod przewodnictwem kard. Stanisława Dziwisza z udziałem Episkopatu Polski. Zakończy ją poświęcenie ziół i procesja Maryjna z Kalwarii do bazyliki.

jący 2023 r. jako jubileuszowy. Wierni mają możliwość zatem uzyskania, po spełnieniu odpo-

wiednich warunków, odpustu zupełnego w Kodniu.

Marek Pietrzela

200 lat dla Pani Honoraty z okazji setnych urodzin!

POWIAT ŁUKOWSKI/ GMINA KRZYWDA

Pani Honorata Jakubaszek z Woli Okrzejskiej ma 100 lat. Całe życie przepracowała na roli, urodziła 11 dzieci, najbardziej lubi dania z kapusty. Urodzinowy tort bardzo jej smakował.

Dostojna Jubilatka urodziła się 25 lipca 1923 r. w Adamowie.

Goście na urodzinach

W stulecie jej urodzin, we wtorek 25 lipca 2023 r., miała miejsce piękna uroczystość. Do pani Honoraty, która mieszka z synem Andrzejem i synową Teresą w Woli Okrzejskiej, przyjechali goście: rodzina, przedstawiciele gminy Krzywda i delegacja KRUS w Łukowie.

Krzysztof Warda, wójt gminy Krzywda oraz Iwona Jawoszek, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, w imieniu własnym oraz całej społeczności gminy złożyli 100-latce gratulację, życzenia zdrowia, pogody ducha i wyrazy głębokiego szacunku. Wójt wręczył jej kwiaty oraz upominek,

a także odczytał list gratulacyjny od premiera Mateusza Morawieckiego.

Ślub w 1945 r.

Pani Honorata, z domu Leszek, w dzieciństwie i młodości mieszkała we wsi Drożdżak. Chodziła do szkoły podstawowej w Radoryżu Kościelnym. Za mąż wyszła w końcówce wojny, w 1945 r. za Jana Jakubaszka z Woli Okrzejskiej. Młoda para wzięła ślub w kościele w Okrzei. Małżonkowie zamieszkali już w części wsi Wola Okrzejska, zwanej Jakubówką. Pan Jakubaszek zmarł w 1991 r.

Państwo Jakubaszek całe życie prowadzili gospodarstwo rolne. Doczekali się 11 dzieci, jednak dwoje niemowląt im zmarło. Wychowali dziewięcioro dzieci: Halinę, Wiesławę, Mirosława, Longinę, Małgorzatę, Andrzeja i Agatę oraz nieżyjących już Tadeusza i Zbyszka. Pani Honorata ma 29 wnuków i 30 prawnuków. Najstarsze prawnuczę ma 25 lat, a najmłodsze nie ma roku.

- Zdrowie jak na te lata mama ma jeszcze niezłe. Można powiedzieć, że się w miarę trzyma, w miarę dobrze słyszy. Wszystko rozumie, wszystkich poznaje, ma dobrą pamięć. Dużo czasu w cią-



Na urodziny Pani Honoraty przybyła rodzina (oczywiście niecała jest na zdjęciu), Krzysztof Warda, wójt Gminy Krzywda, Iwona Jawoszek, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, delegacja KRUS w Łukowie (fot.gmina Krzywda)

gu dnia poświęca na modlitwę, lubi też oglądać telewizor. Jak jest ciepło, to wyprowadzamy ją na wózek na dwór i lubi posiedzieć na podwórku - opowiada synowa Teresa Jakubaszek.

Lubi kapustę

Pani Honorata nie ma jakiejś specjalnej diety.

- Je praktycznie wszystko po trochu. Zawsze lubiła dania na mleku, kapustę, bigos - mówi pani Teresa.

Jubilatka wciąż jest ciekawa świata.

- Mama interesuje się wszystkim: co robimy na polu, co rośnie w ogródku, co słysząc u rodziny. Dzieci i wnuki często przyjeżdżają i ją odwiedzają. Mama chętnie z nimi rozmawia, czasem wspomina dawne lata, wojnę. Była bardzo zadowolona z uroczystości. Tort jej smakował, był wyśmienity - dodaje syn Andrzej Jakubaszek.



Pani Honoracie gratulujemy pięknego jubileuszu, życzymy dużo zdrowia i wielu łask Bożych na dalsze pomyślne dni i lata. Tort bardzo jej smakował (fot.gmina Krzywda)

Weterani z Full Power Spirit pojechali po energię do Portugalii

Bialscy raperzy oklaskiwani w Lizbonie

W Światowych Dniach Młodzieży brali udział bialscy artyści z hiphopowej grupy Full Power Spirit. Koncertowali przy wielotysięcznej publiczności.

Bialczanie Marek Dzyr (Dzyrooo) i Piotr Chazana (Picia) założyli grupę hiphopową 1 września 2001 r. Wkrótce do nich dołączył Mirosław Kirczuk (Miras), który został liderem zespołu.

Od początku grupa wpisywała się w nurt muzyki chrześcijańskiej, co było rzadkie w przypadku raperów. Na początku swej działalności trzykrotnie występowała na Międzynarodowym Festiwalu Song of Songs w Toruniu. Koncertowała też w poprzednich edycjach Światowych Dni Młodzieży w Kolonii i Krakowie.

Głośne były sukcesy Full Power Spirit z projektem Hip-Hop Dekalog oraz piosenką „Rozpal serce” promującą „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”. W 2004 r. ukazała się jego pierwsza płyta „Hip-hop Dekalog”, a w 2008 r. druga



Marek Dzyr (Dzyrooo) i Mirosław Kirczuk (Miras) podczas koncertu „BIBLIA POLSKA NASZA KRÓLOWA” w Lizbonie

„8 Błogosławieństw”. Obecnie raperzy przygotowują projekt „7 grzechów”.

Od 20 lat zespół odwiedza w Polsce szkoły, realizując projekty profilaktyczne i motywacyjne. Od dłuższego czasu występują tylko w duecie Marek Dzyr (Dzyrooo) i Mirosław Kirczuk (Miras).

Full Power Spirit (FPS) został zaproszony na Światowe Dni Młodzieży do Portugalii, gdyż od kilku lat realizuje projekt „Biblia Polska”, którego producentem muzycznym jest Marcin Pospieszalski. Właśnie w Lizbonie bialczanie wystąpili w tym widowisku. Wcześniej FPS

zagrał przy wielotysięcznej publiczności podczas koncertu hip-hopu z chrześcijańskim przesłaniem „Rób to, co kochasz”, obok białczan wystąpili: znany nawrócony raper i producent muzyczny Tau, Arkadio oraz Cukier.

Sympatycy bialskiego zespołu nie kryli uznania.

– Dinozaury katorapu dały radę! Świetny występ. Numery z waszej płyty nadal bronią się muzycznie i lirycznie – pisał w poście pan Artur ze Świnoujścia.

Marek Dzyr, wiceprzewodniczący Rady Miasta Biała Podlaska, nie krył zadowolenia z pobytu na

globalnym święcie młodych i Kościoła.

– Choć peselu nie oszukamy, to w głębi duszy nadal czujemy się młodzi. Spodziewałem się, że to będzie fajny czas, ale energia, jaką dostaliśmy od młodych z całego świata, jest niesamowita. Mnóstwo rozmów – czy to w metrze, czy w kolejce po posiłek. To właśnie w takich sytuacjach okazuje się, że mimo różnicy kilometrów, języka czy kultury, jesteśmy tacy sami – mamy takie same wartości – wyjaśnił nam.

Zapytaliśmy o występy w Lizbonie.

– Koncerty to była ogromna dawka energii, która pozostanie na lata, tak, jak poprzednie nasze występy na ŚDM w Krakowie i Kolonii. Wraz z nami do Portugalii poleciał DJ BULB – Kamil Karwowski z Siedlec. Najważniejsze jednak w tym wszystkim jest odnowienie wiary. To właśnie po to ci wszyscy ludzie tutaj przyjeżdżają. I dla mnie również to sens tych spotkań. Udział Papieża i jego słowo daje nadzieję na przyszłość – odparł nam Marek Dzyr.

Marek Pietrzela

Witamy na świecie Szpital w Lubartowie



Leon Ligeza, Radzyń
ur. 9. lipca, 23.20
3320 g, 55 cm
Rodzice: Patrizia, Patryk



Hanna Kołodziej, Radzyń
ur. 18. lipca, 8.40
3650 g, 53 cm
Rodzice: Justyna, Krzysztof
Rodzeństwo: Zofia 8 l.



Zofia Sęczyk, Żakowola Stara
ur. 17. lipca, 22 02
3420 g, 55 cm
Rodzice: Gabriela, Bartłomiej

R E K L A M A



· ZAMEK ·
JANÓW PODLASKI
★ ★ ★ ★

Spełniamy marzenia!

WESELE NA ZAMKU

Zapytaj o termin:
wesele@zamekjanowpodlaski.pl | + 48 83 379 08 52

Nawałnica w Siemieniu. Zerwane dachy, połamane drzewa, zniszczone samochody

**SIEMIENIŃ, POW. PARCZEW-
SKI:** Lało i wiało tylko kilka minut, ale pozrywało dachy, padające drzewa zmiotły wiele samochodów. Do tego brak prądu, bo wichura wyłamała słupy energetyczne i wiele nieprzejezdnych dróg. Chwile grozy przeżyli mieszkańcy gminy Siemień, którzy liczą teraz gigantyczne straty.

Wszystko zaczęło się około godziny 16 w niedzielę. Ciemność, straszny hałas i padający grad wielkości śliwki. Zerwane i uszkodzone dachy, w tym na domach mieszkalnych i połamane drzewa. Wiele gospodarstw zostało bez prądu.

Najbardziej ucierpiał budynek kościoła parafialnego w Siemieniu, burza zerwała cały dach i przeniosła go kilkadziesiąt metrów dalej na budynek Banku Spółdzielczego. Na miejscu zdarzenia pojawiła się inspektor nadzoru budowlanego Bożena Siatka.

Duże szkody burza wyrządziła w gospodarstwie Krystyny i Tomasza Grabczan z Woli Tulnickiej, trąba powietrzna przeszła przez ich podwórkę, u sąsiadów praktycznie nic się nie stało.

- Zrobiło się ciemno i tak strasznie padało, że nie było widać pobliskich drzew, a woda wdzierała się do domu przez zamknięte okna - opowiada pani Krystyna. - Do tego bardzo mocno wiało, po chwili wszystko ucichło, ale obraz, jaki zastaliśmy na podwórku... Brakuje słów. Wszędzie grad wielkości wiśni, a nawet śliwki, potem zobaczyliśmy z mężem, że nie mamy części dachu na oborze... Kawalek dachu wylądował u sąsiada, a reszta w moim ogrodzie, z którego niestety nic już nie zostało.

- Zerwało dach z ciągnika, niestety mamy też zalane zboże, jakieś 15 ton - dodaje pan Tomasz.

Wiatr zerwał też fragment dachu z ich domu, strażacy przez kilka godzin zabezpieczali plandekami budynki w Woli Tulnickiej. - Strażacy interweniowali już 64 razy - mówi Zbigniew Hawryluk, zastępca komendanta powiatowego PSP w Parczewie. - W akcji wzięło udział 20 zastępów i 80 strażaków, ale liczba strażaków może być inna, ponieważ niektórzy na miejsce zdarzenia przyjechali własnymi samochodami i nie byli zgłaszani przez jednostki. Chociaż jest wiele uszkodzonych aut, to na szczęście nie mamy poszkodowanych osób. Zabezpieczamy budynki plandekami, a tam, gdzie jest to niezbędne, udostępniamy agregaty prądotwórcze - to będzie długa noc dla naszych strażaków - dodaje Hawryluk.

Działania strażaków trwały do późnych godzin nocnych. Na miejsce przyjechali zastępca lubelskiego komendanta wojewódzkiego Tomasz Podkański, brygadier Jarosław Hamaluk - zastępca naczelnika wydziału operacyjnego, wicewojewoda Robert Gmitruczuk, starosta parczewski Janusz Hordejuk, wójt gm. Siemień Tomasz Kanak. W czasie burzy ucierpiał też Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Tulnikach: zerwany dach z części budynku, dwa uszkodzone samochody...

- Na szczęście nikomu z naszych pacjentów nic się nie stało - mówi Janusz Kowalczyk, dyrektor Tulmedu. - Z powodu braku prądu, ze względów bezpieczeństwa, musieliśmy przewieźć do szpitala jedną z naszych podopiecznych, która musi być podłączona cały czas do specjalistycznej aparatury. Niestety burza zniszczyła nam solary, padły też komputery - dodaje dyrektor Kowalczyk.

Duże straty poniosło też gospodarstwo rybackie w Siemieniu. Większość z zaparkowanych w parku aut została przygnieciona przez drzewa.

ema, mm



Fragment dachu z budynku Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Tulnikach uderzył w zaparkowane auta pracowników



Niestety burza zabrała cały dach z kościoła w Siemieniu



Samochody w parku przy łowisku



- Ja to się dziwię, że tu się nikomu nic nie stało - mówi Paweł Szokalak, prezes Gospodarstwa Rybackiego. - Jest chyba z dziesięć uszkodzonych aut, jedno to po prostu przełamało na pół. Ciężko mówić, jak się na to patrzy - dodaje. To tylko jedno z wielu uszkodzonych aut, jakie były zaparkowane przy łowisku w Siemieniu



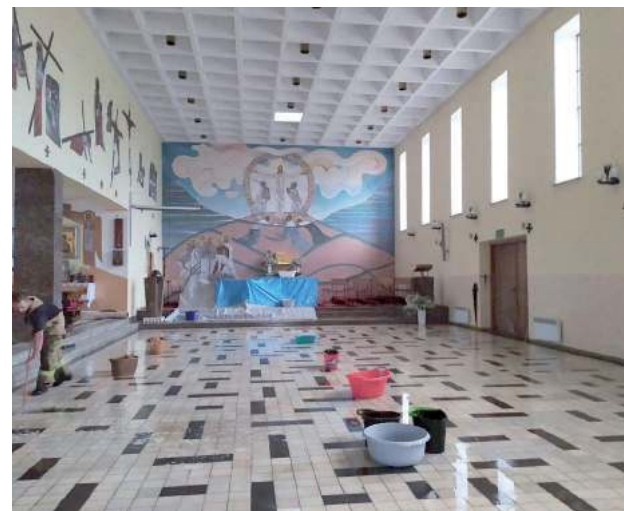
Wiatr łamał drzewa jak zapałki



- To trwało ze trzy minuty - mówi Damian Kwasek z Siemienia. - To szło taką falą, łamało sosny jak zapałki - potwierdza tata pana Damiana, Jan Kwasek. - Nie ma prądu, nie mamy jak wyjechać z własnej posesji, bo na wjeździe leży słup energetyczny...



Budynek Banku Spółdzielczego, na którym wylądował dach z miejscowego kościoła



Po zerwaniu dachu wnętrza kościoła zostało zalane, strażacy cały czas zbierali wodę



Krystyna i Tomasz Grabczan jeszcze długo będą usuwać skutki burzy na swojej posesji



Pow. radzyński

Nawałnica nad powiatem radzyńskim najsilniej uderzyła w gminy Wohyń i Kąkolwica. Strażacy z jednostki radzyńskiej PSP oraz straże OSP od godz. 16 do 20 w niedzielę wyjeżdżały z interwencją do uszkodzonych budynków i powalonych konarów drzew na drogach powiatowych oraz głównych dk 63 i dk 19. - Mielismy 21 interwencji w ciągu kilku godzin. Telefony się urywały, a jednostki po przyjeździe na komendę niemal natychmiast były wzywane na akcje - informuje mł. bryg. Krzysztof Gomółka, rzecznik prasowy komendy. Najpoważniejsze zniszczenia miały miejsce w czterech gospodarstwach. W Branicy Kolonii (gm. Wohyń) wiatr naderwał poszycie dachowe. Uszkodzone zostały dachy w budynkach mieszkalnych w: Suchowoli, Zbulitowie Dużym i Stasinowie. Przez naderwany dach woda wlewała się do środka. - Na szczęście nie było innych strat. Nikomu się nic nie stało - dodaje rzecznik. Przez kilak godzin trwała naprawa sieci energetycznej, w wielu miejscowościach powiatu brakowało prądu.

REG

Potomkowie ostatniego kasztelana łukowskiego polegli w powstaniu warszawskim

Zginęli razem z Baczyńskim

Krzysztof Kamil Baczyński poległ w pierwszych dniach powstania warszawskiego w Pałacu Blanka nieopodal Teatru Wielkiego. W odstępie kilku dni niemal w tym samym miejscu zginęli nastoletni bracia Jezierscy – Stefan (1926-1944) i Bolesław (1925-1944). Potomkowie ostatniego łukowskiego kasztelana, Jacka Jezierskiego (1722-1805) zostali pochowani w powstańczej mogile razem najśłynniejszym poetą-żołnierzem pokolenia Kolumbów.



Przedwojenny ratusz Warszawy, Pałac Jabłonowski. Na jego charakterystycznej wieży od kuli snajpera zginął młodszy z braci Jezierskich

Bolesław Jezierski zginął dokładnie w tym samym pokoju, w którym kilkadziesiąt godzin później kula dosięgła Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

Stefan i Bolesław Jezierscy urodzili się w rodzinnym majątku w Pobikrach (woj. podlaskie), wychowując się w tamtejszym pałacu wybudowanym w 1900 r. przez ich dziadka Stanisława. To właśnie tam osiadła jedna z gałęzi hrabiowskiej linii Jezierskich, w prostej linii wywodząca się od łukowskiego kasztelana Jacka Jezierskiego – dynamicznego polityka, rzutkiego przedsiębiorcy i publicysty czasów stanisławowskich. Bracia mieli trójkę starszego rodzeństwa: siostry Różę i Krystynę oraz brata Andrzeja. Wojenna zawierucha sprawiła, że rodzina Jezierskich musiała wyprawać się (a wręcz uciekać) z Pobikrów do Warszawy. Bracia Jezierscy zamieszkali w Śródmieściu na ul. Focha 9 (okolice Teatru Wielkiego), część rodziny zatrzymała się natomiast u krewnych w dworze w podwarszawskim Zaborówku.

Szturm na pałace

W okupowanej Warszawie Stefan i Bolesław dołączyli do konspiracji i zostali zaprzysiężeni do kompanii „Watra” w batalionie „Kiliński” AK. W dniu wybuchu powstania bracia razem z częścią swojego plutonu zostali oddzieleni przez oddziały niemieckie od miejsca koncentracji i zamiast na warszawskiej Woli, ich oddział rozpoczął działania w rejonie pl. Teatralnego. Dołączyli do nich inni powstańcy w podobnej sytuacji, w tym przebywający w okolicy Krzysztof Kamil

Baczyński, który także nie mógł już przedostać się do swojej macierzystej jednostki batalionu „Parasol”. Tak utworzona grupa 2 sierpnia na ul. Senatorskiej rozpoczęła szturm na Pałac Blanka oraz sąsiadujący z nim Pałac Jabłonowski – przedwojenny warszawski ratusz z charakterystyczną wieżą (to z niego prezydent Stefan Starzyński dowodził w 1939 r. cywilną obroną Warszawy). Powstańcy walczyli z zaciekle broniącymi się Niemcami dosłownie o każdy metr i każde pomieszczenie pałacu i ratusza.

Śmierć od kuli niemieckiego snajpera

Jan Horoch ps. „Listowski”, uczestnik tamtych wydarzeń, tak wspominał moment zdobywania Pałacu Blanka i śmierć pierwszego z braci Jezierskich: *Podczas próby zdobycia hallu pałacowego od strony dziedzińca polegli «Radwan» (dowódca Jezierskich – przyp. autora) i «Korczak» (Stefan*

Duch słynnego przodka

Bracia Jezierscy zginęli w okolicy, gdzie półtora wieku wcześniej ich łukowski pradziad brylował na politycznej scenie czasów stanisławowskich. Zaledwie kilkaset metrów dalej znajduje się Zamek Królewski, gdzie nasz kasztelan-senator regularnie bywał na posiedzeniach sejmu. Blisko stąd także do skrzyżowania ulic Bednarskiej i Dobrej, gdzie stał wybudowany przez niego słynny pałacyk z publicznymi łaźniami (tzw. „Kasztelanka”, w czasie powstania budynek jeszcze stał). Kasztelan Jezierski musiał zresztą często odwiedzać Warszawę, aktywnie uczestnicząc w dynamicznych wydarzeniach czasów Sejmu Wielkiego... Być może bywał także w istniejących już wtedy pałacach Blanka i Jabłonowskich i przechadzał się pomieszczeniami, w których później polegli Stefan i Bolesław.

Kotowski). [...] Wkrótce potem w dużym pokoju I piętra wschodniego skrzydła Pałacu Blanka został zastrzelony «Bolo» Bolesław Jezierski. Wycierał z krwi pistolet «Radwana» — przed środkowym oknem pokoju. Strzelec wyborowy strzelił doń z któregoś z domów wschodniej strony Focha”. Według relacji Bolesław zginął ok. godziny 13 w narożnym pokoju I piętra Pałacu Blanka od strony Daniłowiczowskiej i Senatorskiej, a więc dosłownie kilkaset metrów od kamienicy, w której mieszkał i z której dzień wcześniej poszedł z bratem do powstania. Dwa dni później w taki sam sposób i w tym samym miejscu, zginął wojenny poeta, towarzysz broni Jezierskich. Baczyński zginął w piątek, 4 sierpnia około godziny 16.00-16.30, na pierwszym piętrze przy środkowym oknie narożnika pałacu od placu Teatralnego i Daniłowiczowskiej. Nie było to środkowe okno pokoju, lecz środkowe okno frontonu. [...] Otrzymał postrzał tuż nad lewym okiem i pocisk odłupał część kości

czołowej” – opisywał tragiczne zdarzenie Andrzej Domaszewicz, ps. „Szczapa”.

Grób na dziedzińcu

Baczyńskiego, jak i innych poległych, pochowano w tymczasowej mogile na dziedzińcu sąsiadującego ratusza – Pałacu Jabłonowskich. Zbigniew Czajkowski, autor „Dziennika powstańca”, wspomina: *Tego samego wieczoru odbył się pogrzeb. [...] Grób wykopano na dziedzińcu Ratusza. Obecnych było około sześćdziesiąt osób – żołnierze, oficerowie, cywile. Ktoś powiedział kilka słów. Ciało złożono w grobie. Wszyscy odśpiewaliśmy hymn narodowy, a potem grób zasypało.*

Pomyłony z Baczyńskim

Co ciekawe, przez długi czas po wojnie mylnie sądzono, że Krzysztof Kamil Baczyński nie zginął w Pałacu Blanka, lecz na wieży sąsiadującego ratusza (pisała tak m.in. „Polityka” w 1983



Warszawa, ul. Senatorska. Pałac Blanka (po prawej) był pierwszym budynkiem odbudowanym po zniszczeniach wojennych w Warszawie, dzisiaj mieści się w nim Ministerstwo Sportu i Turystyki



W 1999 roku na tyłach Pałacu Jabłonowskich ustawiono głaz upamiętniający śmierć Baczyńskiego

r.). Pomyłkę sprostowano dopiero po latach, dzięki relacjom świadków. Kogo pomyłono z Baczyńskim? Okazało się, że powstańcem, którego kula niemieckiego snajpera dosięgnęła na wieżę ratusza i którego brano za Baczyńskiego, był siedemnastoletni Stefan Jezierski, brat Bolesława. Zginął 5 sierpnia, trzy dni po swoim bracie. *Zastrzelili go na wieży ratuszowej. Chodził tam (dobrze strzelał, ziemiańskie dziecko, myśliwy), chciał brata pomścić* – wspominał Jan Horoch.

Spoczęli z Baczyńskim

Bracia Jezierscy spoczęli w tej samej mogile co Baczyński – wykopanej na pałacowym trawniku. Potwierdzały to relacje, m.in. ich kolegi z macierzystej jednostki, Adama Wodzińskiego ps. „Morski”, który kilka dni po ich śmierci dotarł do Pałacu Blanka: *Dowiedziałem się też, że są pochowani na pierwszym – od strony placu Teatralnego – podwórzu Ratusza.*

Byłem tam około 10 sierpnia – groby były wyraźnie oznakowane, a na każdym krzyżu była tabliczka z danymi o pochowanym. Miejsce pochówku powstańców zostało upamiętnione w 1999 r., kiedy to postawiono tam głaz pamiątkowy. Z kolei na zewnętrznej ścianie Pałacu Blanka umieszczono tablicę wspominającą śmierć Baczyńskiego. Oba miejsca wspominają jednak tylko wybitnego poetę. Po wojnie ciała powstańców zostały ekshumowane i przeniesione na Cmentarz Wojskowy na Powązkach.

Warto dodać, że Róża – siostra zmarłych braci – jako powstańcza sanitariuszka pomagała ludności cywilnej w ewakuacji kanałami z Powiśla Czerniakowskiego. Przeżyła powstanie i zmarła w 1985 r. Z kolei brat Andrzej służył na Zachodzie w Polskich Siłach Zbrojnych w 1. Dywizji Pancerniej gen. Maczka. Pozostał na emigracji w Anglii, gdzie zmarł w 1974 r.

Paweł Jezierski

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Znowu to samo w meczu Górnika

Wyjątkowo kompromisowi w tym sezonie są piłkarze Górnika. W trzecim meczu łącznianie trzeci raz podzielili się punktami z rywalami. I znowu mecz kończyli w osłabieniu.

W sobotę łącznianie grało na wyjeździe ze spadkowiczem z PKO Ekstraklasy. Miedź przed tym spotkaniem była w gronie pięciu zespołów z kompletem zwycięstw w dwóch premierowych kolejkach. Natomiast piłkarze Górnika na inaugurację zagrali dobre zawody z Wisłą Kraków, remisując 2:2, a w drugiej kolejce zmierzyli się z Arką Gdynia. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem, drużyna nie wypadła w nim najlepiej.

W Legnicy jako pierwsi groźnie zaatakowali gospodarze. Na bramkę Macieja Gostomskiego uderzali Mehdi Lehaire, Kamil Antonik,

Emmanuel Agbor i Jurich Carolina. Za każdym razem na posterunku bezbłędny był golkeeper Górnika. W końcówce pierwszej połowy świetną okazję na zdobycie bramki miał Adam Deja, któremu piłkę na strzał wyłożył Marco Roginić. Pomocnik uderzył jednak zbyt słabo i za mało precyzyjnie. Precyzji zabrakło także Miłoszowi Kozakowi, który przed przerwą mocno strzelał z pola karnego na bramkę Miedzi.

Po zmianie stron znów więcej do powiedzenia w ofensywie mieli legniczanie. Dwukrotnie groźnie na bramkę zielono-czarnych uderzał Antonik, ale nadal bez zarzutu interweniował Gostomski. Strzałów piłkarzy Miedzi było więcej, jednak większość z nich mijała bramkę Górnika. Łącznianie nie byli w stanie zaskoczyć defensywy rywali. Ostatecznie zielono-czarnym nie udało się odnieść pierwszego zwycięstwa w sezonie. Po raz trzeci podzielili się punktami z rywalami, znowu po bezbramkowym remisie.

Mecz kończyli w dziesiątkę, bo w końcówce drugą



Ireneusz Mamrot
trener Górnika

Teraz trzeba zacząć wygrywać

Szanujemy ten punkt. To było trudne spotkanie. Nieźle je rozpoczęliśmy, dosyć dobrze budowaliśmy grę. Może nie przekładało się to na sytuację, ale potrafiliśmy utrzymać się przy piłce. Później wkradło się trochę nerwowości, mieliśmy dwie czy trzy bardzo łatwe straty. Miedź miała z tego sytuacji, w tym jedną bardzo dobrą. W końcówce to my mieliśmy okazję, ale dobrą interwencją popisał się bramkarz rywali. W drugiej połowie graliśmy lepiej, ale nie przekładało się to na sytuację. Ich nie było w sobotę zbyt dużo, choć więcej ich miała Miedź. Za nami mecze z zespołami, które będą w czołówce tej ligi. Teraz trzeba zacząć wygrywać

Miedź Legnica - Górnik Łączna 0:0

Miedź: Mądryk - Carolina (59' Kostka), Mijušković, Hoo-genhout, Hartherz - Michalik, Tront, Drygas (77' Mansfeld), Lehaire (87' Stanclik), Antonik - Agbor (59' Drzazga).

Górnik: Gostomski - Zbozień, Klemenz, de Amo, Grabowski - Kozak, Deja, Kryeziu, Żyra (81' Gaska), Starzyński (67' Janaszek) - Roginić (75' Podliński).

Dominik Smagała

FORTUNA



Wyniki 3. kolejki:

Miedź - Górnik 0:0
Wisła - Stal 0:0
Chrobry - Termalica 0:5
Płock - Lechia 1:1
Znicz - Zagłębie 1:0
Motor - Katowice 1:1
Odra - Tychy 0:2
Arka - Polonia (po zamknięciu wydania)
Resovia - Podbeskidzie (po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	GKS Tychy	3	9	7-3
2	Miedź Legnica	3	7	5-1
3	Znicz Pruszków	3	7	4-1
4	Motor Lublin	3	7	5-3
5	Odra Opole	3	6	8-4
6	Wisła Kraków	3	5	5-4
7	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	3	4	8-6
8	Lechia Gdańsk	3	4	5-4
9	GKS Katowice	3	4	4-3
10	Wisła Płock	3	3	3-3
11	Górnik Łączna	3	3	2-2
12	Arka Gdynia	2	2	2-2
-	Podbeskidzie Bielsko-Biała	2	2	2-2
14	Zagłębie Sosnowiec	3	1	3-5
15	Stal Rzeszów	3	1	3-7
16	Polonia Warszawa	2	0	4-6
17	Resovia	2	0	0-5
18	Chrobry Głogów	3	0	3-12

Następna kolejka (11-14.08.):

Odra - Podbeskidzie, Zagłębie - Resovia, Lechia - Znicz, Katowice - Płock, Termalica - Motor, Górnik - Chrobry (11.08., g. 18), Polonia - Miedź, Stal - Arka, Tychy - Wisła

dsm

Wisła ma lidera. „Skała” z golem na cześć dziadka Bolesława

Gracze z Puław wywalczyli remis ze Stalą Stalowa Wola. Podopieczni Michała Pirosa prowadzili po голу Przemysław Skałeczki, ale beniaminek zdołał dogonić naszych.

Gola dla dziadka

Drugiego gola w tym sezonie zdobył Przemysław Skałeczki. 23-latek pomocnik najlepiej odnalazł się w polu karnym po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Krystiana Putona i zdołał pokonać Mikołaja Smyłka. Nasz gracz miał trochę szczęścia, bo przed zdobyciem gola piłka spadła mu na dłoń.

Skałeczki miał przygotowaną specjalną koszulkę. Po trafieniu uniósł „meczówkę” i na białym trykocie pojawił się napis podziękowań dla dziadka Bolesława Skałeczkiego. Po chwili ucałował dłonie i wznosił je ku niebu - Miał 88 lat. W ostatnich dniach na zawsze. Kochałem go, kochał i będę kochać. Dziękuję mu za wszystko - mówi wyrażnie wzruszony 23-latek.

Czas na wygraną

Gracz Wisły przyznaje, iż Stal była trudnym rywalem. - Dobrze się bronili. Ciężko było się prze-



Radość po голу Przemysław Skałeczki. 23-latek dedykował trafienie swojemu niedawno zmarłemu dziadkowi

bić. Przy tym kilkakrotnie mieli swoje okazje, chociaż od 55 minuty grali w osłabieniu. Z boiska zszedł Jakub Kowalski, ale nasz przeciwnik poradził sobie w niepełnym zestawieniu. Nie mamy czasu na odpoczynek, bo już za chwilę puchar z Hutnikiem Kraków. Zapraszam wszystkich na nasz obiekt - dodaje.

Katem były gracz Wisły

Goście niedługo po przerwie wyrównali. Z rzutu różnego dośrodkował Łukasz Seweryn, a najlepiej w polu karnym odnalazł się Piotr Rogala. Byli zawodnik Wisły w rundzie jesiennej sezonu

2019/2020 nie miał problemów z umieszczeniem piłki w siatce. Oskar Mielcarz był bez szans.

Miało być łatwiej

Po chwili radości gości, przyszedł zimny prysznic. Drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał kapitan „Stalówki” - Jakub Kowalski. Ku zdziwieniu miejscowych, to nie podłamało podopiecznych Ireneusza Pietrzykowskiego. Sześć minut po pojawieniu się na boisku, Kacper Chelmecki miał idealną okazję, ale w sytuacji sam na sam górą był bramkarz miejscowych. Nasi mieli szansę na przechylenie

sza na swoją korzyść. Robert Janicki podał do Oskara Przywary, ale ten uderzył tylko w boczną siatkę. W doliczonym czasie gry drugi z nich mógł postawić kropkę nad „i”, ale świetnie spisał się Smyłek.

Wisła Grupa Azoty Puławy - Stal Stalowa Wola 1:1 (1:0)

Bramki: Skałeczki 35' - Rogala 54'.

Wisła: Mielcarz - Kaczorowski, Nojszewski, Wiech, Pawłas, Kargulewicz (68' Bortniczuk), Skałeczki (79' Janicki), Puton,

Kołański (68' Nojszewski), Klichowicz (87' Przywara), Retlewski (79' Kumoch).

Stal: Smyłek - Kowalski, Rogala, Oko, Seweryn, Maluga, Soszyński, Kościelniak (83' Ziarko), Pioterczak, Sukiennicki (60' Imiela), Iwao (60' Chelmecki).

Żółte kartki: Skałeczki, Retlewski, Wiech, Nojszewski - Kowalski, Pioterczak, Iwao.

Czerwona kartka: Kowalski 55', za dwie żółte kartki.

Sędziował: Pelka (Poznań).
Widzów: 900.

W środę Hutnik

Gracze Wisły nie mają chwili na odpoczynek. Już w środę o godz. 18:00 rozpoczną mecz rundy wstępnej Pucharu Polski. Do Puław przyjedzie Hutnik Kraków.

RUNDA WSTĘPNA PP (09.08., godz. 18:00)

Wisła - Hutnik
Chojniczanka - Śląsk II
Polonia - Siarka
Znicz - Górnik P.
Stomil - Radunia
Motor - Lech II
KKS Kalisz - Jastrzębie
Pogoń S. - Olimpia E.
Kotwica - Zagłębie II 2:1

II LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI

Wisła - Stal 1:1
ŁKS II - Chojniczanka 3:2
Stomil - Pogoń 0:0
KKS Kalisz - Jastrzębie 3:1
Olimpia E. - Olimpia G. 1:0
Lech II - Kotwica 1:5
Skra - Polonia 1:0
Hutnik - Zagłębie II 1:1
Radunia - Sandecja 1:1
MECZ 2. KOLEJKI
Jastrzębie - Stomil 1:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Puławy	3	7	5:2
2	Kotwica Kołobrzeg	3	6	7:2
3	Olimpia Grudziądz	3	6	4:2
4	Skra Częstochowa	3	6	2:3
5	Hutnik Kraków	3	5	5:2
6	Pogoń Siedlce	3	5	3:1
7	Radunia Stężyca	3	5	3:2
8	Zagłębie II Lubin	3	5	3:2
9	KKS Kalisz	3	4	3:2
10	Stomil Olsztyn	3	4	3:3
11	ŁKS II Łódź	3	4	5:6
12	Olimpia Elbląg	3	4	3:4
13	Chojniczanka Chojnice	3	3	3:4
14	Polonia Bytom	3	3	1:2
15	Stal Stalowa Wola	3	2	1:3
16	Sandecja Nowy Sącz	3	1	2:5
17	GKS Jastrzębie	3	1	2:5
18	Lech II Poznań	3	1	3:8

NASTĘPNA KOLEJKA

(13.08., godz. 17:00): Wisła - Stomil, Chojniczanka - Kotwica, Olimpia G. - Lech II, Skra - Olimpia E., Radunia - Polonia, Zagłębie II - Sandecja, GKS Jastrzębie - Hutnik, Pogoń - KKS Kalisz, ŁKS II - Stal.

mp

mp

REG

Pewne Podlasie. Zaczął „Jeremi”, skończył „Podsti”

Dobre otwarcie Podlasia. Piłkarze z Białej Podlaskiej triumfowali w Wiązownicy.

„Jeremi” z prezentem na urodziny

Początkowo to miejscowi mieli przewagę, ale z gola cieszyli się gracze Artura Renkowskiego. Po rzucie rożnym Miłosza Packa najlepiej w zamieszaniu podbramkowym odnalazł się Tomasz Andrzejuk. 26-latek sprawił sobie nieco spóźniony prezent urodzinowy. „Jeremi” świętował kolejną świeczkę na torcie 23 lipca. Dla niego było to pierwsze trafienie w rozgrywkach ligowych od 11 czerwca 2022 roku, kiedy to zdobył bramkę w wygranym 5:1 meczu z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Andrzejuk ma najdłuższy staż w biało-zielonych barwach. W Podlasiu występuje od początku sezonu 2016/2017.

Pomogła poprzeczka

KS Wiązownica mógł odpowiedzieć w pierwszej akcji od rozpoczęcia gry od środka. Na szczęście z pomocą Rafałowi Misztalowi przyszła poprzeczka, w którą trafił Dmytro Sula. Kolejne zagrożenie



Podlasie ma Rafała Misztala. 39-latek obronił rzut karny, który ostatecznie odebrał chęci miejscowym

po stronie białczan wiązało się z próbą Mateusza Wyjadowskiego. Gracz pozyskany przed sezonem z Wisły Sandomierz spróbował z dystansu, ale górą był bramkarz miejscowych.

„Jaro”, dlaczego?

Po nieco ponad pół godzinie gry powinno być 2:0 dla naszych. Niestety, drugi z najdłuższym stażem w Podlasiu - Jarosław Kosieradzki nie trafił w bramkę, będąc na ósmym metrze po akcji Wyjadłowskiego i Marcina Pigieła. Bardzo dobrą okazję miał Wyjadłowski, ale chybił. Gdyby był bardziej ko-

leżeński, gracz z Białej Podlaskiej cieszyłby się z drugiej bramki. W idealnej sytuacji był Damian Lepiarz...

„Podsti” z golem!

W 38 minucie nasi dopięli swe go. Mateusz Podstolak trafił głową po rzucie rożnym bitym przez Dmytro Avdieieva. Dla 32-letniego kapitana Podlasia to pierwsze trafienie w klubie znad Krzny. „Podsti” przeniósł się na wschód Polski zamieniając Wólczańkę Wólka Pełkińska na biało-zielone barwy.

39-letni specjalista

Po zmianie stron debiutanckiego gola mógł zdobyć Pacek. Niestety, gracz rodem z Huty Dąbrowej przełobował Mateusza Zajęca, ale również bramkę. Goście mogli zdobyć gola kontaktowego w 77. minucie. Patryk Kapuściński, który trafił do Podlasia właśnie z klubu z Wiązownicy, zagrał ręką. Sędzia wskazał na „wapno”. Na szczęście w naszej bramce był Misztal. 39-latek wyczuł intencje strzelającego Dmytro Suli, a przy dobitce pomógł Maciej Kurowski. Piłka odbiła się od wychowanka TOP-u 54 Biała Podlaska, „zatańczyła” na poprzeczce i opuszczała plac gry.

Mogło być wyżej

Końcówka to dobre akcje białczan. Kurowski zagrał do Lepiarza, ale w ostatniej chwili jego próbę odbił jeden z obrońców. „Kura” mógł postawić kropkę nad „i”, ale nie wykorzystał szansy sam na sam z byłym bramkarzem Wisły Kraków. Asystę przy trafieniu mógł mieć pozyskany z Tomaszowi Lubelski Avdieiev, ale po jego dośrodkowaniu Pigiel przeniósł piłkę nad bramką.

KS Wiązownica - Podlasie Biała Podlaska 0:2 (0:2)

Bramki: Andrzejuk 8', Podstolak 38'.

KS Wiązownica: Zajęc - Tonia, Mac, Markiewicz, Kordas, Tabor, Janiczak (74' Michalak), Kasia, Omuru (63' Musik), Rak (74' Melynshyn), Sula.

Podlasie: Misztal - Kapuściński, Podstolak, Avdieiev, Pacek (83' Salak), Jakóbczyk (71' Orzechowski), Andrzejuk, Pigiel, Wyjadłowski (71' Kurowski), Lepiarz (88' Kobyliński), Kosieradzki.

Żółte kartki: Rak, Kordas - Kosieradzki, Lepiarz, Pigiel.

mp

Orzechowski w ekipie

Nowym zawodnikiem trzecioligowca został Maciej Orzechowski.



Maciej Orzechowski ma być alternatywą wśród młodzieżowców

Wychowanek Tomaszowi Lubelski ostatni sezon spędził w Górniku II Zabrze. W III lidze rozegrał 17 meczów (830 minut). W rozgrywkach 2021/2022 środkowy pomocnik grał w III lidze w barwach Tomaszowi. Zannotował 26 spotkań (1466 minut) i zdobył dwie bramki.

mp

Niewygodny teren

Przed piłkarzami Podlasia drugi z rzędu wyjazd. W sobotę o godz. 14 rozpoczną bój z zespołem Sokoła Sieniawa.

W zespole Arkadiusza Barana doszło do szeregu zmian. Do kadry dołączyło aż dziewięciu nowych zawodników. Forma rywali będzie zagadką, gdyż Sokół nie rozegrał pierwszej kolejki. Mecz w Tarnobrzegu z Siarką został przełożony na późniejszy termin ze względu na intensywny opady deszczu.

mp

Kobyliński wrócił

Jakub Kobyliński ponownie został zawodnikiem pierwszego zespołu Podlasia.



Jakub Kobyliński znów zagra w III lidze

19-latek w rundzie jesiennej sezonu 2022/2023 zaliczył 12 występów w III lidze. Z kolei w rundzie wiosennej napastnik występował w drugiej drużynie, która wywalczyła awans do klasy Okręgowej.

mp

III LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKI

KS Wiązownica - Podlasie 0:2
Bramki: Andrzejuk 8', Podstolak 38'.
Avia - Orłęta 4:0
Bramki: Paluchowski 34', 46', 65', Małecki 55'.
Czarni - Świdnicz. 4:2
Bramki: Mucha 32', 55', 58' (k), Martinez 42' - Czułowski 2', Koźlik 78'.
Star - Podhale 1:1
Bramki: Palonek 88' - Antkowiak 17'.
Karpaty - Wieczysta 1:0
Bramka: Radulj 79' (k).
Wiślanie - Wiśłoka 4:0
Bramki: Seweryn 4', Dynarek 16' (k), Adisa 61', Radwanek 86'.
Garbarnia - Unia 4:0
Bramki: Durda 8', Żurek 43' (k), Grzybowski 66', Morys 81'.
Chełmianka - KSZO 2:1
Bramki: Korbecki 26' (k), 34' - Mężyk 30'.
Siarka - Sokół - przeł. z powodu złego stanu boiska po ulewach.

TABELA III LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wiślanie Jaśkowice	1	3	4:0
2	Garbarnia Kraków	1	3	4:0
3	Avia Świdnik	1	3	4:0
4	Czarni Polanec	1	3	4:2
5	Podlasie Biała Podlaska	1	3	2:0
6	Chełmianka Chełm	1	3	2:1
7	Karpaty Krosno	1	3	1:0
8	Star Starachowice	1	1	1:1
9	Podhale Nowy Targ	1	1	1:
10	KSZO Ostrowiec Św.	1	0	1:2
11	Wieczysta Kraków	1	0	0:1
12	Świdniczanka Świdnik	1	0	2:4
13	KS Wiązownica	1	0	0:2
14	Orłęta Radzyń Podlaski	1	0	0:4
15	Unia Tarnów	1	0	0:4
16	Wiśłoka Dębica	1	0	0:4
17	Siarka Tarnobrzeg	0	0	0:0
18	Sokół Sieniawa	0	0	0:0

NASTĘPNE KOLEJKI

(12.08): Sokół - Podlasie (godz. 14:00), Orłęta - KS Wiązownica (godz. 17:00), KSZO - Avia, Unia - Chełmianka, Wiśłoka - Garbarnia, Wieczysta - Wiślanie, Podhale - Karpaty, Świdniczanka - Star, Siarka - Czarni.

(19.08., godz. 19:57): Podlasie - Orłęta, KS Wiązownica - KSZO, Avia - Unia, Chełmianka - Wiśłoka, Wiślanie - Podhale, Karpaty - Świdniczanka, Star - Siarka, Czarni - Sokół.

Avia Świdnik - Orłęta Spomlek Radzyń Podlaski 4:0 (1:0). Potentat nie miał problemu

Koncentracji starczyło na pół godziny

Avia nie kryje mocarstwowych ambicji i w tym sezonie celuje w awans do II ligi i wzmacniała się zawodnikami, którzy grali nawet w Ekstraklasie. Orłęta zawodników do kadry rekrutowały jeszcze w przeddzień meczu. Różnicę widać było na boisku.

W ostatnich latach mecze Avii z Orłętami należały do tych najciekawszych w lidze. Częściej z tarcią wychodzili biało-zieloni, choć zdarzyła się też szesziobramkowa wygrana drużyny ze Świdnika. Ostatnio jednak drużyna z okolic Lublina, solidnie wspierana przez miejscowy samorząd i prywatnych sponsorów, dokonała szeregu wzmocnień: Adrian Paluchowski strzelał kiedyś gole dla Legii w Ekstraklasie, w tygodniu zaanonsowano też transfer Patryka Małeckiego, niedysiejszego asa Wisły Kraków, mającego w dorobku także osiem meczów w reprezentacji Polski. Orłęta zaś kontraktowały głównie zawodników z niższych lig albo obiecujących młodzieżowców.

Trener Marcin Popławski nie mógł skorzystać z kontuzjowanego Piotra Zmorzyńskiego oraz kończącego rehabilitację i czekającego na debiut w meczu

o punkty Brazylijczyka Cassio. W obronie Adrianowi Duchnowskiemu partnerował Jakub Kotko, w środku pomocy zagrała trójka Igor Szczygieł, Jakub Szczypek, Denys Ostrovskyi.

Miłe złego początku

Orłęta nie przestraszyły się faworyta i w pierwszych minutach dość często gościły pod bramką rywala. W 6. minucie po sprytnym, szybkim rozegraniu autu w dogodnej sytuacji znalazł się Artur Balicki, ale jego strzał został zablokowany. W rewanżu pod bramką Igora Bartnika szansę miał Szymon Rak, ale nie zdołał oddać skutecznego strzału. Pierwsze pół godziny na bezbramkowy remis.

Końcówka pierwszej połowy to wyraźna przewaga Avii. Sprawniej operujący piłką, umiejętnie wypracowujący przewagę na skrzydłach miejscowi, spychali gości coraz głębiej w pole karne. W 32. minucie Małecki trafił do siatki, ale po krótkich deliberacjach sędziowie orzekli spalonego. Po dwóch minutach nie było jednak wątpliwości: Paluchowski uprzedził obrońców i oddał strzał głową. Bartnik miał piłkę pod nogami, był bliski obrony, ale ostatecznie futbolówka przekroczyła linię bramkową. Do przerwy 1:0.

Przejechał walec

Druga połowa zaczęła się dla Orłąt fatalnie. W dość prostej sytuacji Kotko nie poradził sobie z wybięciem piłki, do której doskoczył Paluchowski i podwyższył wynik. W 55. minucie z wolnego z 18 metrów przytomnie strzelił Małecki i zapachniało pogromem. W 66. minucie koronkową akcję wykończył z bliska Paluchowski i razem ze swoim kolegą z ataku mogli odebrać owacje i iść do szatni. Końcówka meczu grana była już bez większej presji, Orłęta mogły pokusić się o gola honorowego, mogły też stracić ze dwie bramki więcej, jednak ostatecznie wynik nie uległ zmianie.

Od początku z brzytwą na gardle

Przed trenerem Popławskim mnóstwo wyzwań. Abstrahując od jakości składu (z „nowych” na plus: Ihor Krashnevskyi, Dmytro Yanchuk, na minus Kotko i Ostrovskyi, przeciętnie Szczypek i Szymon Wrona) - poprawy wymaga wyprowadzanie piłki spod własnej bramki (groźnym tzw. stałym elementem gry dla Avii były rozgrywane „na krótko” rzuty od bramki w wykonaniu Orłąt...). Piłkę Orłęta traciły niemal natychmiast, a bez niej

Avia Świdnik - Orłęta Spomlek Radzyń Podlaski 4:0 (1:0)

Bramki: Paluchowski (34, 46, 66), Małecki (55).

Avia: Grabowski - Midziński, Kursa, Mykityn, Kafel (75 Rozmus), Uliczny, Drozd (68 Akhmedov), Kalinowski, Rak (75 Myszk), Małecki (68 Zagórski), Paluchowski (68 Białek).

Orłęta: Bartnik - Krashnevskyi, Kotko, Duchnowski, Szymala (88 Matejek), Koszel, Ostrovski (46 Yanchuk), Szczypek (72 Piotrowski), Szczygieł, Rycaj (61 Wrona), Balicki (72 Kuźma).

Żółte kartki: Kursa, Drozd (Avia).

Sędziował: Mastaj (Dębica)

Wdźwów 900, 50 z Radzynia

przy nodze jeszcze gola nikt nie strzelił. Kolejnym rywalem będzie KS Wiązownica. Już o tej porze można zaryzykować domysł, że m.in. z tą drużyną radzyniaczy będą rywalizować o utrzymanie się w lidze. Sobotni (godz. 17) mecz będzie „o sześć punktów”. O prawdziwej wartości wszystkich ekip przekonać się będziemy mogli dopiero po kilku kolejkach.

Zbigniew Smółko

CISOWIANKA®

Sponsor
tytularny



Oficjalnie. Powiślak nie zagra w IV lidze

Zarząd Powiślaka Końskowola poinformował, iż nie przystąpi do rozgrywek IV ligi w sezonie 2023/2024.

Stosowne pismo w przedmiotowej sprawie zostało przekazane 2 sierpnia do Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w Lublinie. Podejmując niezwykle trudną decyzję, zarząd kierował się w szczególności dobrem wszystkich drużyn klubu oraz perspektywą budowania stabilnych podstaw do dalszej działalności szkoleniowej, sportowej, organizacyjnej i finansowej. Pomimo szeregu podejmowanych



To koniec IV ligi w Końskowoli...

działań sytuacja finansowa klubu pozostaje trudna, zaś koszty udziału w rozgrywkach IV ligi w sezonie 2023/2024 w ocenie zarządu przewyższają zdecydowanie aktualne możliwości finansowe klubu.

- Jednocześnie do wszystkich kibiców i sympatyków klubu kierujemy gorącą prośbę, by mając na względzie dobro dzieci, młodzieży i w dalszej kolejności pozostałych zawodników klubu, nadal wspierali

nasze drużyny w nadchodzących rozgrywkach ligowych. W najbliższym sezonie będziemy mieli okazję zobaczyć aż cztery zespoły złożone niemal w całości z naszych wychowanków – jeden zespół seniorów w rozgrywkach Klasy A, składający się głównie z juniorów, jeden zespół juniorów młodszych w rozgrywkach Ligi Wojewódzkiej oraz dwie drużyny dziecięce występujące na poziomie Ligi Lubelskiej. Wyrażamy przy tym nadzieję, iż budując wspólnie silny i stabilny klub nie będziemy musieli długo czekać na powrót czwartej ligi do Końskowoli - napisali członkowie zarządu.

mp

CISOWIANKA DRZEWCE

Trener: Łukasz Giza

Trener bramkarzy:

Łukasz Kuśmierz

Kierownik drużyny:

Grzegorz Mazur

KADRA CISOWIANKI

DRZEWCE

BRAMKARZE

Jakub Długosz, Daniel Piela-

cha, Łukasz Kuśmierz.

OBRONCY

Mateusz Łakomy, Mateusz

Antoniak, Kacper Kopyciński,

Krzysztof Figiel, Jakub Paco-

cha, Wiktor Baran.

POMOCNICY

Jan Wankiewicz, Adrian Dud-

kowski, Dominik Giziński, Cezary

Zdunek, Kacper Pytka-Wasil, Bartłomiej Greniuk, Jakub Cielebąk, Krystian Kobus, Rafał Giziński, Maciej Pięta, Michał Dromlewski.

NAPASTNICY

Karol Kalita, Konrad Szczotka,

Michał Ruciński, Jakub Konc,

Kacper Brzyski, Patryk Filozof.

PRZYBYLI: Krzysztof Figiel

(Motor Lublin), Cezary Zdunek

(Powiślak Końskowola), Jakub

Konc (Wisła Puławy), Michał

Ruciński (Wisła Puławy), Kac-

per Brzyski (Górnik II Łęczna).

ODESZLI: Tymoteusz Lato

(szuka klubu), Sebastian Janik

(kontuzja), Daniel Krzysztosek

(wyjazd do Norwegii).

mp

Znamy ostateczne decyzje w IV lidze

Już w najbliższy weekend rozpoczną się zmagania w IV lidze. Jak wszyscy wiemy, z rozgrywek wycofał się Powiślak Końskowola.

Władze Lubelskiego Związku Piłki Nożnej zaproponowały miejsce Bugowi Hanna, jednak działacze zdecydowali się nie podejmować rękawic ze względu na krótki czas na skompletowanie kadry, która gwarantowałaby

walkę o punkty. W efekcie, w IV lidze zagra 18 zespołów.

- Pierwsza kolejka będzie rozegrana według podanego terminarza, a następnie podamy do wiadomości nowy harmonogram. W pierwszej serii nie będzie paury Lublinianki Lublin oraz Cisowianki Drzewce. Obie ekipy zagrają ze sobą - mówi Leszek Wójcik, członek Wydziału Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

mp

Górnik II pod wodzą 26-latką. Wygrali próbę generalną

Piłkarze z Łęcznej mają za sobą ostatni mecz kontrolny.

Podopieczni Michała Kowalczyka wygrali 4:0 z Ogniwo Wierzbica. W tym sezonie za wyniki zespołu będzie odpowiadał Michał Kowalczyk. To były obrońca: Motoru Lublin, Chelmianki Chelm oraz Lublinianki Lublin. 26-latek zastąpił na stanowisku Daniela Ruska, który znalazł się w sztabie Górnika walczącego o punkty w I lidze.

Górnik II Łęczna - Ogniwo Wierzbica 4:0 (2:0)

Bramki: Żabiński x2, Steszuk, Bednarczyk.

Górnik II: zaw. testowany - Bronowicki, Dyś, Sienicki, Dylewski, Pastusiak, Wachowicz, Małyska, Steszuk, Bednarczyk, Żabiński. Ponadto grali: Gęca, Szczerba, Mołodecki, Datsenko, Marotto, Błaziak, Kudła, Głowacz, Kiliszek.

mp

KADRA LEWARTU LUBARTÓW

Trener: Grzegorz Białek

Asystent trenera:

Tomasz Mitura

Trener bramkarzy:

Łukasz Harbuz

Kierownik drużyny:

Tomasz Mitura

BRAMKARZE

Damian Podleśny, Bartłomiej

Tutaj.

OBRONCY

Jakub Niewęglowski, Wojciech

Majewski, Oskar Gede, Sebastian

Plesz, Dawid Iskierka, Tomasz

Urban, Aleksander Pęksa, Filip

Michałów.

POMOCNICY

Bartłomiej Wolski, Kamil

Zieliński, Adrian Pikul, Kacper

Sulowski, Łukasz Najda, Mateusz

Bednarczyk, Bartosz Duda, Aleks

Aftyka, Daniel Gliniak.

NAPASTNICY

Paweł Myśliwiecki, Sylwester

Parada, Maksymilian Barszczyk,

Krzystian Żelisko.

PRZYBYLI: Bartłomiej Wolski

(Wisła Puławy), Oskar Gede (Powi-

ślak Końskowola), Sebastian Plesz

(Powiślanka Lipsko), Sylwester

Parada (Stal Poniatowa), Paweł

Myśliwiecki (Chelmianka Chelm).

ODESZLI: Damian Kuzioła

(koniec przygody z piłką), Hubert

Giletycz (Lublinianka Lublin?),

Sebastian Rejmak (KS Ciecierzyn).

mp

KADRA STALI PONIATOWA

Trener: Konrad Szmrygała

Asystent trenera:

Rafał Kucharczyk

Kierownik drużyny:

Robert Kozak

Kierownik klubu:

Mirosław Samolej

BRAMKARZE

Franciszek Szczucki.

OBRONCY

Paweł Piłkuła, Sebastian Pyda, Wik-

tor Żurek, Rafał Kucharczyk, Kamil

Przychodzień, Jonatan Wlizio,

Mikołaj Smolik.

POMOCNICY

Oliwier Jakubaszek, Antoni

Hawryło, Krystian Pietrzyk, Hubert

Poleszak, Mateusz Filipczuk, Kon-

rad Gąsiorowski, Damian Sowiński,

Dawid Śnieżyński, Patryk Banach.

NAPASTNICY

Wiktor Tkaczuk, Mateusz Wrzyszc.

PRZYBYLI: Kamil Przychodzień

(Powiślak Końskowola), Oliwier

Jakubaszek (Korona Kielce), Antoni

Hawryło (Wisła II Puławy?), Krystian

Pietrzyk (Stal Kraśnik),

ODESZLI: Sylwester Parada (Lewart

Lubartów), Jakub Pyśniak (szuka klu-

bu), Jakub Baran, Mateusz Skrzypek

(obaj Lublinianka Lublin), Michał

Radziejewski (drużyna rezerw),

Damian Ścibior (trener przygotowa-

nia motorycznego - Motor Lublin),

Patryk Kędra (Cisy Nałęczów), Daniel

Juchna (Granit Bychawa).

mp

OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE

Trener: Daniel Koczon

Kierownik drużyny:

Emil Mazurkiewicz

KADRA OPOLANINA

OPOLE LUBELSKIE

BRAMKARZE

Miłosz Szczepański,

Michał Adamczyk.

OBRONCY

Michał Wszolek, Konrad Górniak,

Paweł Adamczuk, Maciej

Izdebski, Mikołaj Górski, Konrad

Ćwieka, Grzegorz Pałka, Jan

Czapla (?), Dominik Pietras (?).

POMOCNICY

Adrian Lenkiewicz, Karol

Banachiewicz, Jakub Sobstyl,

Dariusz Drzazga, Jakub Figura,

Jakub Opoka, Kacper Lipiń-

ski, Filip Sałasiński, Hubert

Adamczyk

NAPASTNICY

Maciej Baryła, Jan Górski.

PRZYBYLI: Jan Górski (powrót

do gry), Konrad Ćwieka (powrót

do gry), Mikołaj Górski (powrót do

gry), Bartosz Opoka (Stal Kraśnik),

Jan Czapla (Wisła Puławy?), Adrian

Lenkiewicz (POM Iskra Piotrowice),

Michał Adamczyk (powrót po kon-

tuzji), Jakub Figura, Dariusz Drzazga

(obaj Powiślak Końskowola), Maciej

Baryła (Motor II Lublin), Dominik

Pietras (Cisy Nałęczów?).

ODESZLI: Kamil Łappo (Granit

Bychawa), Krystian Pusiak (szuka

klubu), Mateusz Misztal (Start

Krasnystaw), Gabriel Jakubiński,

Łukasz Kubacki, Jakub Wadow-

ski, Kajetan Kamiński (wszyscy

Lublinianka Lublin), Grzegorz

Leziak (Stal Kraśnik).

mp

GÓRNIK II ŁĘCZNA

Trener: Michał Kowalczyk

Asystenci trenera:

Patryk Błaziak, Jacek Fieder

Trener bramkarzy:

Paweł Socha

Fizjoterapeuta:

Adam Matej

Trener przygotowania

motorycznego:

Krzysztof Bodziak

KADRA GÓRNIKA II ŁĘCZNA

BRAMKARZE

Mikołaj Kiliszek, Alan Ostrowski.

OBRONCY

Adrian Gęca, Luiz Mołodecki,

Dorian Bronowicki, Oskar Dyś,

Mikołaj Szczerba, Antoni Dylew-

ski, Wiktor Jasiński, Szymon Gęca,

Mateusz Słomka, Michał Sienicki

POMOCNICY

Patryk Pastusiak, Anatolij Dat-

senko, Szymon Małyska, Michał

Wachowicz, Diego Marotto,

Patryk Wronka, Kacper Koza,

Norbert Kudła, Stanisław Sko-

tarczak, Michał Błaziak, Michał

Steszuk, Jakub Bednarczyk.

NAPASTNICY

Kacper Głowacz, Bartosz Gębi-

cki, Kacper Żabiński.

PRZYBYLI: Dyś, Dylewski,

Szczerba, Pastusiak, Datsenko,

Słomka, Wronka, Koza, Skotar-

czak, Głowacz, Gębićki (wszyscy

z drużyny juniorów).

ODESZLI: Karol Pendel (Chel-

mianka Chelm), Kacper Brzyski

(Cisowianka Drzewce, Mateusz

Smorga (Ogniwo Wierzbica),

Gracjan Mrosczyk (Korona

Rzeszów), Kacper Kocyła, Jakub

Luchowski (obaj szukają klubów).

mp

IV LIGA

PROGRAM 1. KOLEJKI

(12.08., godz. 15:00)

Stal P. - Górnik II

(12.08., godz. 17:00)

Stal K. - Grom

(12.08., godz. 17:00)

Lewart - Granit

(12.08., godz. 11:00)

Motor II - Opolanin

(12.08., godz. 16:00)

Gryf - Huragan

(12.08., godz. 18:00)

Cisowianka - Lublinianka

Tomasovia - Łada

Krysztal - Start

Ogniwo - Janowianka

Gracz z Lubartowa zakończyli okres przygotowawczy dwoma zwycięstwami.

W czwartek zespół Grzegorza Białka wygrał 3:2 z Ruchem Ryki

mp

po dwóch golach Maksymiliana Barszczyka oraz trafieniu Filipa Michałowa. Z kolei dzień później nasi pokonali 1:0 Start Krasnystaw. Jedyną bramkę zdobył Paweł Myśliwiecki.

Remis i wygrana Stali

Podopieczni Konrada Szmrygały zakończyli przygotowania do nowego sezonu.

Stal Poniatowa w środku tygodnia pokonała 6:1 Unie Bělżyce. Po dwie bramki zdobyli: Wiktor Tkaczuk oraz zawodnik testowany.

Do siatki trafili jeszcze: Konrad Gąsiorowski oraz Mateusz Wrzyszc. Z kolei w piątek nasi zremisowali 2:2 z Lublinianką Lublin po golach: Rafała Kucharczyka oraz Konrada Gąsiorowskiego. Oba trafienia padły z rzutów karnych.

mp

PUL

CISOWIANKA

Sponsor
tytularny

Azoty zaczęły od zwycięstwa

Piłkarze ręczni Azotów mają za sobą pierwszy mecz kontrolny. Podopieczni Serhija Bebeszki zmierzali się w nowej hali Stal Mielec. Nasi rozbili graczy Rafała Głińskiego aż 38:24.

Po dwóch tygodniach treningów przed sezonem 2023/2024 przyszedł czas na pierwszy sprawdzian wypracowanych elementów taktycznych przez drużynę przygotowującą się do gry w PGNiG Superlidze. Z okazji otwarcia nowej hali w Mielcu zawodnicy Azotów Puławy wzięli udział w meczu kontrolnym z miejscowymi.

Zawodnicy niebiesko-biało-czerwonych pokazali się w tym spotkaniu z bardzo dobrej strony, dominując od pierwszych minut. Bardzo wysoka gra w obronie i zdecydowane ataki pozwoliły na wypracowanie bardzo wysokiej zaliczki bramkowej po pierwszej części spotkania, którą Azotowcy kończyli, prowadząc 19:8. Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił. Efektowne akcje oraz wysoki pressing drużyny prowadzonej przez Serhija Bebeszkę pozwoliły wysoko zwyciężyć puławianom 38:24 w ich pierwszym sprawdzianie okresu przygotowawczego.



Azoty wygrały ze Stalą. Dobrą wiadomością jest powrót do zdrowia i do gry Michała Jureckiego

**Stal Mielec - Azoty
Puławy
24:38 (8:19)**

Azoty: Zembrzycki, Tsintsadze - Górski 2, Adamski 3, Przybylski 3, Jurecki, Marciniak 8, Burzak 4, Virbauskas, Zarzycki 1, Janikowski 3, Jaworski, Fedeńczak 6, Jarosiewicz 2, Konieczny, Urbanek, Bereziński 4, Zivković 2.

Do hali beniaminka

Przed ekipą kolejne dni treningów oraz weekendowy turniej w Legionowie.

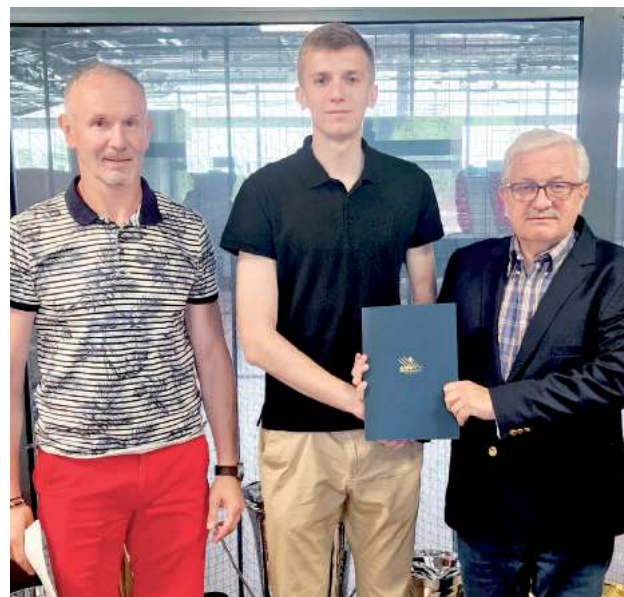
Rywalem naszych będą: beniaminek Superligi, miejscowy KPR oraz AZS AWF Biała Podlaska, czyli trzecia drużyna poprzedniego sezonu w Lidze Centralnej.

W Kaliszu i u siebie

W planach puławian jest udział w turnieju w Kaliszu.

mp

Bereziński w Azotach!



Jakub Bereziński rozpoczyna nową przygodę. Wychowanek Azotów podpisał pierwszą profesjonalną umowę

Przedstawiciele Azotów poinformowali o podpisaniu kontraktu z kolejnym wychowankiem klubu.

Nowym zawodnikiem Azotów Puławy od sezonu 2023/2024 został Jakub Bereziński, który podpisał swój pierwszy zawodowy kontrakt i od najbliższego sezonu będzie występował w roz-

grywkach PGNiG Superligi. W niebiesko-biało-czerwonych barwach wraz z drużyną ma walczyć o najwyższe cele.

Bereziński jest wychowankiem Azotów. Ostatnio występował na pozycji rozgrywającego w zespole rezerw puławskiej drużyny. Reprezentował klub między innymi w mistrzostwach Polski juniorów. Jakub podpisał kontrakt na pięć lat.

mp

Siłacze i siłaczki w górach



W zgrupowaniu wzięli udział: Gabriela Miturska, Agata Miturska, Mateusz Zawisza, Natalia Zawisza, Aleksy Szymanek, Marianna Góra, Dominik Kuszner, Wiktoria Słowińska, Karolina Sobczyk, Wiktoria Kiełczewska, Zuzanna Podlaseczak, Jakub Wojtyła

Reprezentanci Wisły Puławy mają za sobą kilkudniowe zgrupowanie kadry województwa lubelskiego w podnoszeniu ciężarów.

Ekipa z grodu nad Wisłą przebywali w Zakopanem. - Głównie trenowaliśmy, ale jednego dnia wspięliśmy się na Sarnią Skale

mp

ROZMOWA Z Serhijem Bebeszko, trenerem Azotów Puławy

W Puławach są warunki, by grać nawet w Lidze Mistrzów

Drużyna Azotów Puławy rozpoczęła przygotowania do sezonu PGNiG Superligi 2023/2024. Z tej okazji zadaliśmy nowemu szkoleniowcowi niebiesko-biało-czerwonych kilka pytań.

W Trenerze, czy mógłby trener przybliżyć plan przygotowań do nowego sezonu?



- Przygotowania będziemy prowadzić w dwóch cyklach: rano - elementy fizyczne między innymi na siłowni czy stadionie; po południu - elementy techniczne i taktyczne w hali. Po tym okresie rozegramy pierwszy mecz kontrolny. Do 20 sierpnia będziemy nieco schodzić z obciążeniami i wchodzić w rytm meczowy. W ostatniej dekadzie sierpnia zagramy jeszcze dwa turnieje towarzyskie, ale ogólnie będziemy trenowali w reżimie rano: treningi wytrzymałościowe i siłowe, po południu: technika i taktyka.

W Po niezbyt udanym poprzednim sezonie, czy ten skład to powrót Azotów do walki o medale?

- Nie chcę się wypowiadać na temat minionego sezonu. Przed nowymi rozgrywkami staraliśmy się skompletować bardzo waleczny zespół. Myślę, że w każdym meczu będzie nas stać na walkę o zwycięstwo, dlatego nie mówmy teraz o medalach, a skupmy się na wygrywaniu kolejnych meczów. Na koniec sezonu zobaczymy, na którym będziemy miejscu. Zawsze stawiam przed sobą jak najwyższe cele.

W O co powalczycie?

- W tym sezonie drużyna powinna zająć co najmniej trzecią pozycję, czyli powrócić na miejsce, na którym była dwa lata temu. Takie są tu oczekiwania. Ja ze swojej

strony powiedziałem prezesowi klubu, że w Puławach są warunki na to, żeby klub grał nawet w Lidze Mistrzów, dlatego będziemy szli w stronę jak najlepszych wyników i nie zastanawiali się, że mamy zająć np. trzecie miejsce. Trzeba pracować, rozwijać się i podążać w stronę jak najlepszej gry i wyników. Wyższych niż postawione zadania.

W Uda się?

- Cały czas powtarzam, że filozofią drużyny powinno być odpowiednie podejście psychologiczne. To ono ma być na samym szczycie myślenia o zwycięstwie, niezależnie od tego z kim przyjdzie nam się mierzyć.

mp

CISOWIANKA®

Sponsor
tytularny

Cisowianka gotowa na walkę. Giza: Utrzymanie priorytetem

**Odliczamy dni.
W najbliższą sobotę
o godz. 18 pierwszy
mecze Cisowianki
Drzewce w IV lidze.**

Podopieczni Łukasza Giza na boisku w Nałęczowie podejmą Lubliniankę Lublin, czyli spadkowicza z III ligi. Beniaminek rozgrywek został solidnie wzmocniony. Z Wisły Puławy przyszedł Jakub Konc. Z Powiśla Końskowola Cezary Zdunek. Nową postacią jest Krzysztof Figiel z Motoru Lublin, młody Michał Ruciński z puławskiej Wisły oraz Kacper Brzyski z Górnika II Łęczna. Najważniejsze, że z ekipy nie odeszli ci, którzy decydowali



Rafał Giziński zapewnia: będzie dobrze. W sobotę inauguracja w Nałęczowie. Będzie się działo!

o losach spotkań w Klasie Okręgowej. Kontuzja wyklucza z gry Sebastiana Janika. Do Norwegii wyleciał Daniel Krzysztośzek, zaś Tymoteusz Lato szuka klubu. Z tego, co udało się nam

ustalić, najbliższej jest Lewartu Lubartów.

- Naszym nadrzędnym celem jest utrzymanie się w czwartej lidze, do której awansowaliśmy po raz pierwszy w historii. Po

pierwszych kolejkach będziemy mądrzejsi. Wówczas będziemy wiedzieli, na co nas stać. Mogą być różne scenariusze. Ostrożnie podchodzimy do rywalizacji w wyższej klasie rozgrywkowej. Chcemy być ekipą, która z każdym powalczy o punkty - mówi Łukasz Giza.

41-latek przejął drużynę trzy lata temu. Wówczas drużyna była w Klasie A. Po jednym sezonie zdobyła promocję do Klasy Okręgowej. W niej Cisowianka występowała dwa lata. W premierowym sezonie lepsi okazali się gracze Stali Poniatowa. Awans do IV ligi stał się faktem w poprzednim sezonie. Zespół z Drzewca w wyścigu wyprzedził Janowiankę Janów Lubelski oraz Ruch Ryki. Już na kilka kolejek przed końcem rozgrywek

było pewne, że ekipa „Gizmena” będzie w gronie dwóch najlepszych, które będą mogły świętować promocję.

- W składzie mamy kilku młodych, jakościowo fajnych chłopców. Do tego posiadamy doświadczonych graczy, w idealnym wieku. Taki Karol Kalita, Maciej Pięta, Konrad Szczotka, Mateusz Antoniak czy Mateusz Łakomy znają smak gry w wyższej klasie rozgrywkowej. Ich obecność będzie nieoceniona. Cieszy to, że nasza młodzież to ambitni piłkarze, którzy chcą się wybić. Wierzę, że stworzyliśmy mieszankę połotu oraz doświadczenia, a to będzie procentować w walce o punkty - dodaje opiekun Cisowianki.

Giza przyznaje, że gdyby ktoś zaproponowałby mu ósme miej-

sce na koniec sezonu, wzięłby to w ciemno. - Priorytetem jest na dłuższą metę zagospodarowanie w czwartej lidze. Zobaczymy, jak będzie wyglądać najbliższa przyszłość. Mam na tyle ambitnych zawodników, że ci będą bić się o jak najlepsze miejsce w stawce. Jestem tego pewny - mówi.

Cisowianka będzie grała w Nałęczowie. To kilka kilometrów od Drzewca. - To dobra wiadomość dla naszych kibiców. Chcemy, by mecze były świętem dla mieszkańców naszej miejscowości oraz okolicy. Wcześniej musieliśmy walczyć w Puławach. Teraz powinno być wygodniej dla fanów futbolu - dodaje.

mp

Figiel w Cisowiance

17-latek został wypożyczony z Motoru Lublin.

Środkowy obrońca przyszedł z piłką rozpoczynał w Sandecji Nowy Sącz, skąd trafił do BKS-u Lublin, gdzie grał w Centralnej Lidze Juniorów U-15. Następnie zmienił barwy na żółto-biało-niebieskie, przywdziewając trykot Motorowców w CLJ-ce U17,

- Do przyścia do klubu nakłonił mnie przede wszystkim trener Łukasz Giza. Od pierwszego treningu, na którym się pojawiłem, od razu poczułem

się dobrze w drużynie. Bardzo mi się spodobała również wizja trenera na sezon, jak i drużyna, która jest młoda oraz ograna na poziomie seniorskim. Mam nadzieję, że dobrze wkomponuję się w zespół i wniosę dużo pozytywnych na boisku. Bardzo się cieszę, że tu jestem. - mówi Krzysztof Figiel, nowy gracz Cisowianki.



mp

Kolejnym zawodnikiem, który wzmocni kadrę przed startem ligowych rozgrywek, jest Jakub Konc.

Uzdolniony młodzieżowiec jest wychowankiem Powiśla Końskowola. Jako junior przeszedł do Wisły Puławy, w której zadebiutował zarówno w III lidze, jak i II lidze. W ubiegłym sezonie przebywał na wypożyczeniu w czwartoligowym MKS-ie Piaseczno. Ofensywny pomocnik, który równie dobrze radzi sobie na skrzydle trafił teraz na zasadzie transferu wolnego z „Dumy

Powiśla” do drużyny trenera Łukasza Giza.

- Jestem bardzo zadowolony, że dołączyłem do tak ambitnej i zorganizowanej drużyny, jaką jest Cisowianka Drzewce. Jest tu wielu doświadczonych, jak i młodych zawodników z dużymi umiejętnościami piłkarskimi, od których na pewno będę mógł się wiele nauczyć i rozwinąć piłkarsko. Dużą rolę przy moim transferze odegrał trener Łukasz Giza, który przedstawił mi projekt zespołu. Mam nadzieję, że swoją grą pomogę drużynie w osiąga-

niu jak najwyższych celów w nadchodzącym sezonie - mówi Jakub Konc.

mp



19-latek w zespole

Do zespołu prowadzonego przez trenera Łukasza Gizę dołącza również Kacper Brzyski.

19-latek jest wychowankiem Ludwiniaka Ludwin, z którego przeszedł do Górnika Łęczna. W zielono-czarnych barwach występował w Centralnej Lidze Juniorów, a następnie w czwartoligowych rezerwach. Teraz środkowy pomocnik trafił do naszego klubu na zasadzie transferu wolnego.

- Do przyścia skłoniły mnie osoby, które znam, a także zawodnicy, którzy są doświadczeni

i grali na fajnym poziomie, dlatego mogę się od nich sporo nauczyć. Moim celem jest zajęcie jak najwyższego miejsca z drużyną oraz wywalczenie sobie gry w pierwszej jedenastce. Rywalizacja jest zdrowa i na wysokim poziomie, dzięki czemu podniesiemy swój poziom sportowy. Chcemy pokazać, że mimo iż jesteśmy beniaminkiem, to w tej lidze nie będziemy „klekać” przed zespołami, a wręcz przeciwnie - będziemy chcieli



narzucać swój styl gry - mówi Brzyski.

mp

Cezary Zdunek zasilil Cisowiankę.

21-latek gra na środku pomocy. Jest wychowankiem GLKS-u Michów, skąd przeniósł się później do Orlika Lubartów, a następnie Górnika Łęczna. To właśnie w rezerwach zielono-czarnych zadebiutował w IV lidze. Następnie trafił do Avii Świdnik, a pół roku później został zawodnikiem Powiśla. W Końskowoli spędził ostatnie dwa lata, gdzie rozegrał 4067 minut, strzelił 6 bramek i zanotował 6 asyst.

Warto dodać, że „Czaro” gra też z powodzeniem w futsal. Wyróżnieniem dla niego było powołanie

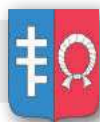
do młodzieżowej reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy, gdzie razem z kadrą zdobył brązowy medal.

- Jestem zadowolony, że w tym sezonie jestem godzien dołączenia do drużyny z Drzewca oraz założenia koszulki klubowej. Zespół na ogół jest młody, ale jednocześnie doświadczony i ograny, a przede wszystkim ambitny, dzięki czemu mam nadzieję, że będę mógł doszlifywać swoje umiejętności. Co mnie skłoniło do przejścia? Na pewno bardzo dużą rolę odegrał tutaj trener Łukasz Giza, któremu otwarcie dziękuję. Bardzo spodobała mi się myśl szkoleniowa

trenera i sposób, w jaki chcielibyśmy grać. Mam sporą nadzieję, że odnajdę się w drużynie, a swoją postawą wniosę wiele dobrego na boisku - twierdzi Cezary Zdunek, nowy gracz Cisowianki.

mp



Gmina
Kazimierz DolnyGmina
JanowiecGmina
Nałęczów

Gm. Kazimierz Dolny: Konkurs na najładniejszy ogród w gminie rozstrzygnięty

Ich właściciele dbają o nie przez cały rok. Nic więc dziwnego, że zachwycają każdego. Zakończył się konkurs na najładniejszy ogród w gminie. Zwycięzcami zostali Agnieszka i Tomasz Sarna ze Skowieszynka, którzy otrzymali nagrodę w wysokości 1 200 tys. zł

Lato to czas, kiedy ogrody kwitną i wyglądają najładniej. O miano tego najpiękniejszego w całej gminie mieli okazję walczyć mieszkańcy Kazimierza i okolic. Konkurs na najładniejszy letni ogród ogłosiły władze nadwiślańskiego miasteczka. Zgłoszenia były przyjmowane do 14 lipca na specjalnym formularzu. Pomiędzy 17 a 21 lipca odbyła się wizja lokalna, podczas której komisja oceniała ogrody. Oficjalne wyniki zostały zaprezentowane kilka dni temu.

Pierwsze miejsce zajęli Agnieszka i Tomasz Sarna ze Skowieszynka, którzy zachwycili jury swoją posesją. Za wygraną małżeństwo otrzymało 1 200 zł. Drugie miejsce przyznano

Lidii Sobiesiak z Kazimierza Dolnego, a podium zamknął ogród Andrzeja Grabczaka ze Skowieszynka. Nie zabrakło wyróżnień, które powędrowały do Anny Wrótniak z Kazimie-

rza Dolnego oraz Marianny Bieleckiej z Cholewianki. Łączna wartość nagród wyniosła 3 tys. zł.

Dominik Kęsik



Jury uznało, że najpiękniejszy letni ogród należy do Agnieszki i Tomasza Sarnów ze Skowieszynka. W nagrodę otrzymali 1200 zł



II miejsce jury przyznało ogrodowi Lidii Sobiesiak z Kazimierza Dolnego



III miejsce zajął ogród Andrzeja grabczaka ze Skowieszynka

Gm. Janowiec: Tak śmiecią nad zalewem

Właściciele zalewu w Janowicach mają dość zachowania wczasowiczów, którzy zostawiają na plaży śmieci.

Zalew w Janowicach odwiedza wiele osób. Choć kąpielisko czynne jest w ciągu dnia, to często zdarza się, że mieszkańcy i turyści przyjeżdżają tu nocą, aby poimprezować. Niestety goście, zamiast śmieci wyrzucać do śmietników, zostawiają je, gdzie popadnie. Nie stosują się do apelu, aby nie wnosić szkła. Tego rodzaju odpadów ostatnio na plaży i moło pozostało najwięcej.

- Mamy Was nagranych na kamerach monitoringu, więc zastanówcie się zanim drugi raz przyjdziecie - pisze na Facebooku administrator zalewu.

Marta Chmielnicka dzierżawca miejsca tłumaczy, że nie zamierza pobłażać użytkownikom plaży.

- Wprowadziliśmy zakaz, żeby nie wnosić szklanych butelek na pomost i plażę. Chodzi nam o bezpieczeństwo. Nasi ratownicy przed przebyciem ludzi szybko sprzątają teren. Jeżeli znajdziemy osobę, która wnieśli szkło, to poprosimy ją o opuszczenie zalewu - zapowiada.

Dominik Kęsik



Takie pozostałości po sobie zostawiają osoby, które wypoczywają nad zalewem w Janowicach. Przypadkowe nadeptanie może skończyć się nieprzyjemnie

Dorota Denka nowym skarbnikiem w gminie Nałęczów

Nałęczów: Na stanowisku skarbnika pracuje od 2017 r. Ostatnio w Urzędzie Gminy Uścimów. W piątek, 4 sierpnia Kazimierz Werner, poprzedni skarbnik gm. Nałęczów, przekazał swojej zastępczyni obowiązki.

Lekko nie było, ale w końcu się udało. Z końcem czerwca Kazimierz Werner, dotychczasowy skarbnik gminy Nałęczów, zrezygnował z pełnienia tej funkcji. Ale poszukiwania jego następcy rozpo-



Dorota Denka od 4 sierpnia objęła stanowisko skarbnika w gminie Nałęczów

częły się już w maju. Gmina trzy razy ogłaszała konkurs, ale jednocześnie trwała kampania informacyjna w branży samorządowej wśród skarbników i pracowników działów finansowych. - W dwóch rozstrzygnięciach konkursowych nie znaleźliśmy żadnej osoby, która wykazałaby się wystarczającą wiedzą merytoryczną na to stanowisko - mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa. W końcu - w wyniku mniej formalnej rekrutacji i po wielu przeprowadzonych spotkaniach - znalazła się kandydatka, którą zarekomendował burmistrz. - Rekomendujemy na stanowisko skarbnika gminy Nałęczów

panią Dorotę Denkę. Jest to osoba, która - oprócz spełnienia wymogów formalnych związanych z wykształceniem - ma też w naszej opinii odpowiednie doświadczenie zawodowe, kilkanaście lat pracy na stanowisku skarbnika w trzech samorządach - podkreśla Wiesław Pardyka. Jak dodaje burmistrz, Dorota Denka doskonale zna specyfikę pracy i zadania skarbnika gminy. Poza tym niemal do ostatniej chwili piastowała identyczne stanowisko w innym samorządzie. - To w mojej ocenie pozwoli płynnie przejść to stanowisko w gminie Nałęczów, ponieważ zna też specyfikę funkcjonowania sa-

morządu w ostatnim roku - mówi burmistrz, za przykład dając dodatki węglowe, kwestie uchodźców z Ukrainy, tematy covidowe, inwestycyjne i rozliczeniowe. 3 sierpnia podczas nadzwyczajnej sesji RM w Nałęczowie, radni przegłosowali kandydaturę Doroty Denki na stanowisko skarbnika gminy. Dyskusji nie było, pani Dorota zadeklarowała gotowość do pracy „od zaraz”, a radni nie mieli do niej żadnych pytań. - Od roku 1999 pracuję w jednostkach samorządowych, przesłałam przez wszystkie szczeble, zaczynając od referenta, przez główną księgową, a w 2007 r. zostałam powołana na

stanowisko skarbnika i tę funkcję od tamtego momentu pełniłam w różnych gminach - mówi o swoim doświadczeniu zawodowym nowa skarbnik gminy Nałęczów. - Zawsze starannie wykonuję swoją pracę i staram się wywiązywać ze swoich obowiązków, być osobą odpowiedzialną za budżet gminy - dodaje.

W sesji uczestniczyło 13 radnych, z których 11 zagłosowało za, a dwie osoby wstrzymały się od głosu. Dorota Denka od 4 sierpnia b.r. oficjalnie pełni stanowisko skarbnika gminy Nałęczów.

AG



Gmina
Puławy



Gmina
Baranów



Gmina
Żyrzyn

Co się będzie działo?

Gm. Puławy/Żyrzyn/Baranów: Nadchodzą drogowe rewolucje

Włodarze trzech gmin szukają wykonawców budowy dróg w kilku miejscowościach. Remont przejdą drogi w gm. Baranów, a na terenie gm. Puławy w Górze Puławskiej kontynuowany będzie remont ul. Parkowej.

Bezpiecznie dojadą do szkoły

Na ul. Parkowej w Górze Puławskiej znajduje się szkoła podstawowa i przedszkole. W ubiegłym roku remont przeszedł 192 metrowy odcinek, na którym

pojawił się nowy asfalt. Teraz władze gminy postanowiły kontynuować prace, tym razem na odcinku 162 metrów. Firmy zainteresowane wykonaniem robót swoje propozycje mogą wysyłać do urzędu gminy do jutra (9 sierpnia).

Nadal szukają wykonawcy

O zamiarze przebudowy dróg w gm. Baranów pisaliśmy już kilka razy. Pomimo kilku postępowań przetargowych nie udało się wyłonić wykonawcy, ponieważ ceny zaproponowane przez poszczególne firmy nie mieściły się w limicie środków zabezpieczonych przez urzędników na to zadanie. Władze Baranowa złożyły wniosek do Prezesa Rady Ministrów o zmniejszenie zakresu inwestycji, dlatego

tym razem zmieniły się wytyczne co do przebudowy dróg. Remont będzie obejmował Baranów (ul. Długa i Wschodnia), Gródek, Niwę, Nowomichowską, Pogonów, Składow, Wolę Czołnowską i Zagórz. Roboty zostaną przeprowadzone na odcinkach o łącznej długości ponad 7 kilometrów.

Urząd ogłosił także przetarg na modernizację 490-metrowej drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Czołnie. Aby rolnicy mogli bez przeszkód dojechać

do pól wykonane zostaną m.in. poszerzenia, podbudowa wyrównawczo-wzmacniająca oraz nowa nawierzchnia asfaltowa. W obu przypadkach oferty do urzędu gminy Baranów należy wysłać do 18 sierpnia. Tego samego dnia nastąpi ich otwarcie.

Wyremontują kilometr drogi

Drogowe remonty nie ominą gm. Żyrzyn. Tu drogowcy pojawią się w Zagrodach. Remont

przejdzie 990 metrów drogi. Inwestycja poza wylaniem asfaltu ma objąć również regulację wysokości kostki brukowej czy wykonanie zjazdu z betonu asfaltowego. Zainteresowani wykonaniem prac mogą przysyłać oferty do urzędu gminy do 22 sierpnia.

Szczegóły postępowań znajdują się w Biuletynach Informacji Publicznej gminy Baranów, Puławy i Żyrzyn.

Dominik Kęsik

I N F O R M A C J A

Żyrzyn, dnia 8 sierpnia 2023 roku

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŻYRZYN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977), art. 39 ust. 1 pkt 2-5 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), w związku z Uchwałą Nr XXIII/215/2022 Rady Gminy Żyrzyn z dnia 16 maja 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów, zmienioną uchwałą Nr XXIX/248/2022 Rady Gminy Żyrzyn z dnia 28 listopada 2022 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, sporządzoną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu, w dniach **od 16 sierpnia 2023 r. do 7 września 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Żyrzyn 24-103 Żyrzyn, ul. Powstania Styczniowego 10 w godzinach od 10.⁰⁰ do 14.⁰⁰ oraz o jego publikacji na stronie BIP-u Urzędu Gminy Żyrzyn pod adresem: <https://ugzyrzyn.bip.lubelskie.pl/index.php?id=796> (w zakładce Ogłoszenia – Rok 2023) i na stronie internetowej Urzędu Gminy Żyrzyn.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu i w prognozie oddziaływania na środowisko rozwiązaniami odbędzie się w dniu **28 sierpnia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Żyrzyn w godz. od 10.⁰⁰ do 11.⁰⁰.

Zgodnie z art. 8c i art. 18 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 46 pkt 1, art. 39 ust. 1, pkt 3, art. 40 i art. 41, w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zapewniając możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu oraz prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Wójta Gminy Żyrzyn, który jest organem właściwym do ich rozpatrzenia, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 września 2023 r.**

Pisma należy kierować na adres Urzędu Gminy Żyrzyn, ul. Powstania Styczniowego 10, 24 -103 Żyrzyn lub w postaci elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: ugzyrzyn@post.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej (ESP).

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), dalej RODO, informuję, iż:

1. Administrator

Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Żyrzyn 24-103 Żyrzyn, ul. Powstania Styczniowego 10, adres e-mail: ugzyrzyn@post.pl, nr tel. 81 881 42 26

2. Inspektor Ochrony Danych

Kontakt z wyznaczonym Inspektorem Ochrony Danych w sprawach dotyczących przetwarzania Państwa danych osobowych oraz realizacji przysługujących Państwu praw związanych z ich przetwarzaniem możliwy jest pod adresem e-mail: iodo@weyer-group.com

3. Cel i podstawa prawna przetwarzania

Państwa dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związaną z tym procedurą planistyczną, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Podstawą przetwarzania Państwa danych osobowych jest art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz Ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

4. Odbiorcy danych osobowych

Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty uprawnione do ich pozyskania na podstawie przepisów prawa, podmioty przetwarzające dane osobowe na podstawie zawartych umów powierzenia, operator pocztowy. W przypadku, gdy do przekazywania dokumentów wykorzystuje się ePUAP odbiorcą danych będzie również właściwy Minister.

5. Okres przechowywania danych osobowych

Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt Urzędu, niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.

6. Prawa osób, których dane dotyczą

Posiadają Państwo prawo do żądania od Administratora sprostowania danych osobowych, ograniczenia ich przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w Warszawie z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa. Ponadto przysługuje Państwu prawo dostępu do swoich danych osobowych - z zastrzeżeniem, że jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, prawo do uzyskania informacji o źródle ich pozyskania przysługuje jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

7. Informacja o wymogu podania danych osobowych

Podanie przez Państwa danych osobowych w zakresie wymaganym ustawodawstwem jest obligatoryjne. Odmowa podania danych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Żyrzyn
Andrzej Bujek

Gm. Baranów: Kto zmodernizuje oczyszczalnię?

Już kolejny raz z rządu władze gminy szukają firm do rozbudowy mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków w Baranowie. Poprzednie postępowania kończyły się niepowodzeniem ze względu na wysokie ceny zaproponowane przez potencjalnych wykonawców.

Gmina wciąż poszukuje wykonawcy do rozbudowy mecha-

niczno-biologicznej oczyszczalni ścieków wraz z jej modernizacją istniejących przepompowni ścieków. Od ponad roku władzom nie udało się znaleźć odpowiedniej firmy, która zajęłaby się zadaniem. Chodzi dokładnie o opracowanie dokumentacji projektowej dla planowanej rozbudowy oraz jej przeprowadzenie. Podczas prac przewidziano zwiększenie przepustowości, czy zamontowanie systemu fotowoltaiki na potrzeby obiektu. Na oferty gmina czeka do 25 sierpnia.

Dominik Kęsik

Gm. Baranów: Kto będzie woził uczniów do szkoły?

Trwa przetarg na dowóz dzieci i młodzieży z poszczególnych miejscowości do Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Baranowie. Obecnie analizowane są oferty.

Za niecałe trzy tygodnie dla uczniów zakończy się dwumiesięczny odpoczynek. Po wakacjach dzieci wrócą do szkolnych ławek. Przed

rozpoczęciem roku szkolnego 2023/2024 gmina szuka chętniej firmy, która będzie przywoziła i odwoziła dzieci ze szkoły. Do tej pory za zadanie realizowała firma RAGO Sp. z o.o. z Jeziorzan z powiatu lubartowskiego. W ubiegłym tygodniu minął czas na składanie ofert. Teraz czas na ich analizę. Do sprawy wrócimy.

Dominik Kęsik

Gm. Żyrzyn: Pojawią się nowe wodomierze

Do 11 sierpnia do godziny 12:00 do gminy Żyrzyn można wysyłać propozycje ofertowe w ramach dostawy wodomierzy. Razem ma być zakupionych 465 sztuk w różnych wariantach.

Okres gwarancji na ich dostawę wynosi 24 miesiące. Firma, której oferta okaże się najlepsza musi dostarczyć sprzęt do 24 grudnia.

Dominik Kęsik



Przeglądamy oświadczenia majątkowe

Markuszów: Dyrektor ośrodka zdrowia z największym dochodem

Renata Zubilewicz deklaruje też ponad pół miliona oszczędności i warte blisko milion nieruchomości.

Złożenie oświadczeń majątkowych to obowiązek osób pełniących funkcje publiczne. Formalności muszą dopełnić co roku do końca kwietnia. W wypełnionych dokumentach, składanych do wójta wyszczególniają, jakie w minionym roku osiągnęli dochody, jakim majątkiem dysponują, czy mają oszczędności oraz czy spłacają długi. Z oświadczeń złożonych przez dyrektorów i kierowników jednostek podległych wójtowi Markuszowa wynika, że największe dochody za 2022 rok osiągnęła dyrektor miejscowego ośrodka zdrowia - łącznie 275,7 tys. zł. Renata Zubilewicz ma także największe oszczędności 522,7 tys. zł i 3,6 tys. EURO. Deklaruje również warte blisko 1 mln zł nieruchomości. Druga pod względem dochodów jest Bożena Tkaczyk-Żurawska, pełniąca rolę wicewójta i sekretarza - 107,2 tys. zł. Najmniej opłacanym dyrektorem jest szef gminnej kultury. Za kierowanie GDK Sławomir Łowczak w ubiegłym zarobił 68,8 tys. zł. Jak sytuowani są inni? Co mają na koncie i w garażu? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroni

Imię i nazwisko, funkcja, wiek	Zarobki/dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy (rocznik) i inne mienie pow. 10 tys. zł	Porównanie z rokiem 2021
Bożena Tkaczyk-Żurawska, sekretarz i wicewójt Gminy Markuszów, 61 lat	107,2 tys. zł umowa o pracę	10,6 tys. zł/ 9,6 tys. CHF, 8,8 tys. zł	dom o pow. 160 m2 (400 tys. zł)	Hyundai Tuscon (2009 r), Hyunday IX 35 (2010 r)	spadek oszczędności o 7 tys. zł, wzrost dochodów o 16,3 tys. zł
Sławomir Łowczak, dyrektor Gminnego Domu Kultury w Markuszowie, 51 lat	68,6 tys. zł umowa o pracę, 2,8 tys. zł inne źródła, Razem: 71,4 tys. zł	1,1 tys. zł	mieszkanie o pow. 37,5 tys. zł (85 tys. zł), inne nieruchomości o pow. 0,9 ha (25 tys. zł)	Toyota Avensis (2004 r), Toyota Rav 4 (2010 r)	wzrost dochodów o 3 tys. zł, spłacił kredyt
Maria Łubek, dyrektor Przedszkola Publicznego w Markuszowie, 59 lat	89,8 tys. zł umowa o pracę, 1,6 tys. zł inne źródła, Razem: 91,4 tys. zł	38 tys. zł.	1/2 domu o pow. 110 m2 (100 tys. zł)	Seat Alhambra (2000 r)	wzrost oszczędności o 8 tys. zł, wzrost dochodów o 12,5 tys. zł
Agnieszka Mroczek, dyrektor Szkoły Podstawowej w Markuszowie, 40 lat	89,4 tys. zł umowa o pracę	20 tys. zł	dom o pow. 160 m2 (200 tys. zł), działka (100 tys. zł)	Skoda CityGo (2013 r)	wzrost oszczędności o 14 tys. zł, wzrost dochodów o 7,9 tys. zł, spłaciła kredyt
Irena Opolska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Markuszowie, 46 lat	78,9 tys. zł umowa o pracę, 2,2 tys. zł działalność wykonywana osobiście, 200 zł z gospod. roln., Razem: 81,3 tys. zł	60 tys. zł	dom o pow. 200 m2 (200 tys. zł), do o pow. 80 m2 (80 tys. zł), gospod. rolne o pow. 28 ha (20 tys. zł)	brak	spadek oszczędności o 10 tys. zł, wzrost dochodów o 6,2 tys. zł
Renata Zubilewicz, dyrektor SP ZOZ w Markuszowie, 52 lata	228,6 tys. zł, 31,5 tys. zł, 8,8 tys. zł umowa o pracę, 6,8 tys. zł inne źródła, Razem: 275,7 tys. zł	522,7 tys. zł, 3,6 tys. Euro	1/2 domu letniskowego o pow. 125 m2 (280 tys. zł), mieszkanie o pow. 58 m2 (280 tys. zł), mieszkanie o pow. 46 m2 (200 tys. zł), 1/2 mieszkania o pow. 27 m2 (230 tys. zł), garaż o pow. 18 m2 (20 tys. zł)	Audi Q3 (2012 r)	spadek oszczędności o 100 tys. zł, wzrost dochodów o 62,4 tys. zł

Końskowola: Muzyczne niedziele w kościele

Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Kulturowego „Fara Końskowolska” oraz Parafia Znalezienia Krzyża Św. i św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli zapraszają na koncerty organowe. Wstęp wolny.

X Międzynarodowe Koncerty Festiwalowe Końskowola 2023 to wydarzenie, w ramach którego miłośnicy muzyki organowej mogą posłuchać utworów, wykonywanych właśnie na tym instrumencie przez artystów polskich i zagranicznych. Koncerty będą odbywać się w każdą niedzielę miesiąca w końskowolskiej bazylice o godz. 18.00. Pierwszy, 6 sierpnia, już za nami. Kolejne 13, 20 i 27 sierpnia.

W najbliższą niedzielę zagrają Łukasz Tomasz Kurpas (organy) i Wiktoria Lerche Kurpas (mezzosopran). 20 sierpnia wystąpi Maryna Tokarenko (Ukraina), a 27 sierpnia Stanislav Surin (Słowacja).

Wydarzenie finansowo wspiera Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego.

Wąwolnica: Ponad pół miliona dla mieszkańców

Dokładnie 556 tys. 860, 39 zł gmina Wąwolnica przeznaczy w przyszłym roku na Fundusz Sołecki. Ile przypadnie w udziale poszczególnym miejscowościom?

Fundusz Sołecki to ta część budżetu gminy, o której przeznaczeniu decydują sami mieszkańcy. To, ile środków ma do wydania dana miejscowość, zależy od liczby jej mieszkańców - im ich więcej, tym wyższa suma do dyspozycji. Mieszkańcy mogą je wydać na inwestycje mieszczące się w zakresie zadań własnych gminy, muszą służyć poprawie ich warunków życia i być zgodne ze strategią rozwoju gminy.

Decyzję o przeznaczeniu środków podejmuje się podczas zebrania wiejskiego, podczas którego uchwała się wniosek do władz gminy o przyznaniu Funduszu.

- Inicjatywa złożenia wniosku na zebraniu należy do sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa - przypominają urzędnicy.

Taki dokument musi trafić do wójta do 30 września. Najwięcej do wydania mają mieszkańcy Wąwolnicy, Zarzeka, Celejowa i Karmanowic.

Marta Pietroni

Nazwa sołectwa	Liczba mieszkańców	Kwota funduszu sołeckiego
Bartłomiejowice	171	25 683,14 zł
Celejów	542	51 366,29 zł
Grabówki	95	20 421,91 zł
Huta	116	21 875,67 zł
Karmanowice	415	42 574,48 zł
Kębło	262	42 574,48 zł
Łąki	146	23 952,47 zł
Łopatki	386	40 566,90 zł
Łopatki Kolonia	65	18 345,10 zł
Mareczki	129	22 775,62 zł
Rąbłów	275	32 882,73 zł
Rogalów	114	21 737,22 zł
Stanisławka	48	17 168,25 zł
Wąwolnica	927	69 226,80 zł
Kolonia Wąwolnica	60	17 998,97 zł
Zarzeka	568	53 166,18 zł
Zawada	185	26 652,32 zł
Zgórzyńskie	67	18 483,56 zł
		RAZEM: 556 860,39 zł

Kurów: W sobotę dożynki. Wystąpi Czadoman

Już w najbliższą sobotę 12 sierpnia mieszkańcy gminy podziękują za plony. W programie zabawa do późnych godzin nocnych.

Gmina Kurów jest pierwszą spośród gmin powiatu puławskiego, które w tym roku organizują dożynki. Wspólne świętowanie rozpocznie się punktualnie w południe mszą świętą, odprawioną w miejscowym kościele. Po nabożeństwie korowód dożynkowy przemieści się na Rynek. Tam będzie odbywać się pozostała część uroczystości. Nie zabraknie obrzędu dzielenia się chlebem i występów artystycznych. O 14.00 jako pierwsza zaprezentuje się Gminna Orkiestra Dęta, po-

tem koncert da Chór Gminy Kurów z zespołem Zielona Girlanda i Zespół Pieśni i Tańca „Biały Kur”. Uczestnicy wydarzenia będą mogli również podziwiać występ Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle”. Na scenie pojawi się Zespół „Coffe Cup” oraz grupa Macieja Smolińskiego, prezentera Polo TV. O 20.00 rozpocznie się koncert gwiazdy wieczoru - Czadomana. Tym, którym zabawy będzie miało organizatorzy na zakończenie proponują dyskotekę pod gwiazdami na Starym Rynku.

Marta Pietroni

Puławianie pamiętali o bohaterach Warszawy



W uroczystości na dziedzińcu Pałacu Czartoryskich wzięli udział także harcerze z puławskiego hufca



Kwiaty pod tablicą Krystyny Krahelskiej złożył m. in. Prezydent Puław Paweł Maj. Towarzyszyli mu Przewodnicząca RM Bożena Krygier oraz Wiceprzewodniczący RM - Marzanna Pakuła i Paweł Matras



Pani Paulina wraz z córkami Alicją i Zuzanną

- Warto obchodzić tę uroczystość, ponieważ historia bardzo szybko zanika i to my jesteśmy odpowiedzialni za to, że nasze dzieci będą to w przyszłości pamiętały. To, co dziadkowie i rodzice mi przekazali, tak ja prześlę swoim dzieciom. Z roku na rok jest coraz więcej osób, co jest bardzo ważne - mówi pani Paulina
- Warto pamiętać, ponieważ w tym okresie trwała II wojna światowa i zmarło bardzo dużo ludzi. Już od najmłodszych lat uczestniczę w wydarzeniu - dodaje Zuzanna



Nawet brzydka pogoda nie przeszkodziła w upamiętnieniu 79. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. O godz. 17.00 u zbiegu ulic Lubelskiej, Piłsudskiego, Centralnej i Partyzantów ruch samochodów został wstrzymany, zapłonęły race, a tłum skandował „Cześć i chwała bohaterom”

W strugach deszczu władze miasta, powiatu oraz mieszkańcy oddali hołd powstańcom warszawskim. Uroczystości odbywały się jednocześnie przed Pałacem Czartoryskich i w centrum miasta na tzw. „rondzie”.

Powstanie Warszawskie wybuchło 1 sierpnia 1944 r. Jest określane jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski. Trwająca 63 dni walka o wyzwolenie stolicy spod okupacji niemieckiej przyniosła wiele ofiar. Do walki z wrogiem, nie bacząc na niebezpieczeństwo stawali młodzi ludzie, zdolni oddać życie za wolność ojczyzny.

Jak donoszą źródła w wyniku walk zginęło lub zaginęło około 16 tysięcy żołnierzy, 20 tysięcy zostało rannych, a 15 tysięcy trafiło do niewoli. Śmierć poniosło również kilkaset tysięcy cywilnych mieszkańców Warszawy. Powstanie zakończyło się kapitulacją 3 października 1944 r.

Pamięć o powstańcach jest ważna dla Polaków, którzy co roku 1 sierpnia pamiętają o ich wyzwoleniu, bohaterskim zrywie. Uroczystości upamiętniające kolejną już 79. rocznicę wybuchu Powstania zorganizowano także



W Puławach. Tradycyjnie odbywały się w dwóch lokalizacjach jednocześnie. Oficjalne obchody, zorganizowane przez Stowarzyszenie "Przeszłość - Przyszłość" odbywały się na dziedzińcu Pałacu Czartoryskich przed tablicą Krystyny Krahelskiej, pracownicy puławskiego instytutu rolniczego, która jako sanitariuszka w Powstaniu zmarła 2 sierpnia 1944 roku. W tym samym czasie, punktualnie o godz. 17.00, czyli Godzinie „W” na „rondzie” rozpoczęły się obchody zorganizowane przez mieszkańców, którym towarzyszył prezydent Paweł Maj. Wstrzymano ruch, zawyły syreny i zapalono race, a zgromadzony tłum skandował „Cześć i chwała bohaterom”. Przed tablicą Krahelskiej kwiaty złożyli przedstawiciele władz miasta - prezydent, przewodnicząca i wiceprzewodniczący rady miasta, radni miejscy, przedstawiciele władz powiatu, organizacji kombatanckich czy stowarzyszeń.

Marta Pietroń/Dominik Kęsik

I N F O R M A C J A

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PUŁAWY

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Puławy

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977), art. 29, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko z dnia 3 października 2008 r. (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz Uchwały Rady Gminy Puławy Nr XX/155/2021 z dnia 4 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Puławy zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i Kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Puławy wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 16 sierpnia 2023 r. do 6 września 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Puławy, ul. Dęblińska 4, 24-100 Puławy, pokój nr 208, II piętro, w godzinach pracy Urzędu, a także na stronie internetowej: <https://gminapulawy.pl/kategorie/planowanie-i-zagospodarowanie-przestrzenne/projekty-planowanie-i-zagospodarowanie-przestrzenne/>.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 30 sierpnia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Puławy, ul. Dęblińska 4, Puławy, o godz. 11:00 w sali nr 1.

Zgodnie z art. 8c i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 29, 39 i 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące projektu zmiany studium oraz uwagi i wnioski do dokumentacji dot. oceny oddziaływania na środowisko.

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone:

w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy Puławy, ul. Dęblińska 4, 24-100 Puławy

ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Puławy,

w postaci elektronicznej opatrzonej bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym przy pomocy ważnego, kwalifikowanego certyfikatu na adres: sekretariat@gmina.pulawy.pl, bądź też opatrzonej podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej,

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 września 2023 r.

Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres zamieszkania lub siedziby ze wskazaniem nieruchomości, których uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Puławy.

Realizując obowiązek informacyjny, określony w art. 12 rozporządzenia o ochronie danych osobowych

- 1) Administratorem Państwa danych jest Wójt Gminy Puławy z siedzibą w Urzędzie Gminy Puławy, ul. Dęblińska 4, 24-100 Puławy, tel. 81 889 05 25.
- 2) Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: daniel.koguciuk@cib24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, jak również w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023r., poz. 977 z późn. zm.);
- 4) Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych, przez okres minimum 5 lat.
- 5) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- 6) W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:
 - a. prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
 - b. prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
 - c. prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
 - d. prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
- 7) Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
- 8) Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.
- 9) Ponadto informujemy, iż w związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych nie podlegają Państwo zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu, które opiera się wyłącznie na zautomatyzowanym przetwarzaniu o czym stanowi art. 22 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych.

Z up. Wójta

/-/

Wojciech Gibaszek
Zastępca Wójta Gminy Puławy